

GLOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 193 (10 955)

Poznań, wtorek 28 sierpnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

500 specjalistów ergonomii obraduje w Warszawie

27 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczął obrady VII Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Ergonomicznego. Honorowy patronat nad kongresem objął przewodniczący Rady Państwa — prof. Henryk Jabłoński, który za pośrednictwem komitetu organizacyjnego przekazał uczestnikom życzenia owocnych obrad. W imieniu rządu polskiego uczestników kongresu powitała minister pracy, płac i spraw socjalnych — Maria Milczarek.

W obradach kongresu, który po raz pierwszy zorganizowany został w kraju socjalistycznym, uczestniczy około 500 specjalistów z kilkudziesięciu państw. W czasie kilkudniowych obrad omówią oni najnowsze kierunki badań oraz praktycznego wykorzystania tych wyników. Polscy specjaliści będą mieli okazję zaprezentować własny dorobek.

Idee ergonomii są nam szczególnie bliskie, gdyż jej celem jest m. in. jak najlepsze dostosowanie maszyn, urządzeń i narzędzi do potrzeb psychicznych i fizycznych człowieka. Obecnie w Polsce realizuje się ponad 200 prac badawczych w tej dziedzinie, zarówno o charakterze teoretycznym, jak i praktycznym. W okresie ostatnich 8 lat powstały w naszym kraju ponad 2 miliony nowoczesnych stanowisk pracy.

Ergonomia ma duże znaczenie jako czynnik rozwoju społecznego — gospodarczego. Mówi o tym w pierwszym dniu kongresu, w czasie sesji plenarnej. (PAP)

Wyrazy uznania za poświęcenie i odwagę

27 bm. ambasador USA w Polsce William E. Schaefele jr. wręczył małżeństwu Janowi i Marii Wiekłom dyplom przyznany przez Izbę Reprezentantów stanu Massachusetts w dowód uznania i szacunku za opiekę, jakiej udzielali oni w czasie hitlerowskiej okupacji rodzinie żydowskiej.

Przekazując dyplom, ambasador podkreślił, iż dokument ten jest wyrazem uznania dla odwagi ludzi, którzy niosąc pomoc skazanym na zagładę narażali własne życie. PAP

Wiedeńska konferencja na półmetku

Nauka i technika przyspieszają rozwój społeczno-gospodarczy

Wiedeńska konferencja Narodów Zjednoczonych „Nauka i technika dla rozwoju” przekroczyła półmetek. W obradach plenarnych nastąpiła w sobotę i niedzielę przerwa — pracowali natomiast w niedzielę komitety i grupy robocze. W poniedziałek wznowiono debatę plenarną; w jej toku wypowiadają się kolejni przedstawiciele poszczególnych państw i organizacji międzynarodowych, prezentując swe stanowiska wobec dokumentów, zaproponowanych w fazie przygotowawczej konferencji, dzieląc się doświadczeniami swych krajów w wykorzystywaniu osiągnięć wiedzy i techniki dla rozwoju społeczno — ekonomicznego.

Większość pracy konferencji koncentruje się w chwili obecnej w poszczególnych komisjach i grupach roboczych,

gdzie dyskutuje się żywo i ustala zakres i formy przyszłej współpracy międzynarodowej w dziedzinie nauki i techniki, pomocy udzielanej przez państwa uprzemysłowione krajom rozwijającym się, transferu technologii, systemów informacji naukowo — technicznej. Rozważa się też jak najbardziej efektywnie wykorzystać dla tych celów system ONZ i innych organizacji międzynarodowych.

Specjalna grupa robocza została powołana dla omówienia różnych aspektów nauki i techniki w odniesieniu do przyszłości. W jej pracach uczestniczy polski uczony prof. Mirosław Mossakowski. Jednym z głównych tematów debaty, jest m. in. — zastosowanie nauki i techniki dla przezwyciężenia trudności w transferze techno-

logii, a więc dla dostosowania tych ostatnich do potrzeb i możliwości krajów rozwijających się.

Z ostrym protestem spotkało się 27 bm. dopuszczenie do głosu na plenarnych obradach wiedeńskiej konferencji przedstawicieli kambodżańskiego obalonego reżimu Pol Pota i Ienga Sary. Oficjalny protest w tej sprawie — w imieniu 19 krajów — złożył wiceprzewodniczący delegacji polskiej, wiceminister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, doc. Walery Kujawski.

Reżim Pol Pota i Ienga Sary — stwierdził delegat Polski — obalony został w rezultacie ludowej rewolucji, dlatego też do puszczania do udziału w konferencji przedstawicieli tego

Dokończenie na str. 2

Uzbrojeni Kurdowie umacniają pozycję w górach

Według informacji napływających z Iranu, powstańcy kurdyjscy pospiesznie umacniają swe stanowiska na górskich przełęczach prowadzących do Mahabadu, gdzie zamierzają bronić się przed ofensywą wojsk rządowych.

Należy się spodziewać, że w najbliższym czasie rozegra się w tych rejonach decydująca bitwa między Kurdami i oddziałami irańskimi. Partyzanci informują przez swych rzeczników, że zdołali zmobilizować tysiące ludzi i stawiają czoło regularnej armii uzbrojeni w czołgi, ciężką artylerię i broń przeciwpancerną. Środki te zdobyli przed sześcioma miesiącami, w dniach antymonarchistycznej rewolucji.

Od czasu wybuchu konfliktu zbrojnego z Kurdami rzecznik wojsk rządowych podaje niewiele informacji na temat działań antypartyzanckich w zachodnim przygranicznym rejonie Iranu. Jednym z ostatnich sukcesów wojsk rządowych było zajęcie kurdyjskiego miasta Sakkez po czterech dniach zaciętych walk. (PAP)

Po zakończeniu rekordowego lotu

Dobre samopoczucie i pomyślny przebieg readaptacji „Protonów”

Bardzo pomyślnie przebiega proces ponownego przystosowywania się do warunków przyciągania ziemskiego Władimir Lachowa i Walerego Riumina po zakończeniu rekordowej, 175-dniowej wyprawy kosmicznej.

W nadanym w niedzielę raporcie z Bajkonuru, telewizyjnie radzieckie oglądali na małych ekranach Lachowa i Riumina jeżdżących po parku na rowerach. Obaj z humorem mówili, że jakkolwiek na cykloergometrach — „kosmicznych rowerach” — w ciągu paru minut „przemierzali” tysiące kilometrów, bardziej odpowiada im przejażdżka między kłombami na ziemskich dwukółowych wehikułach.

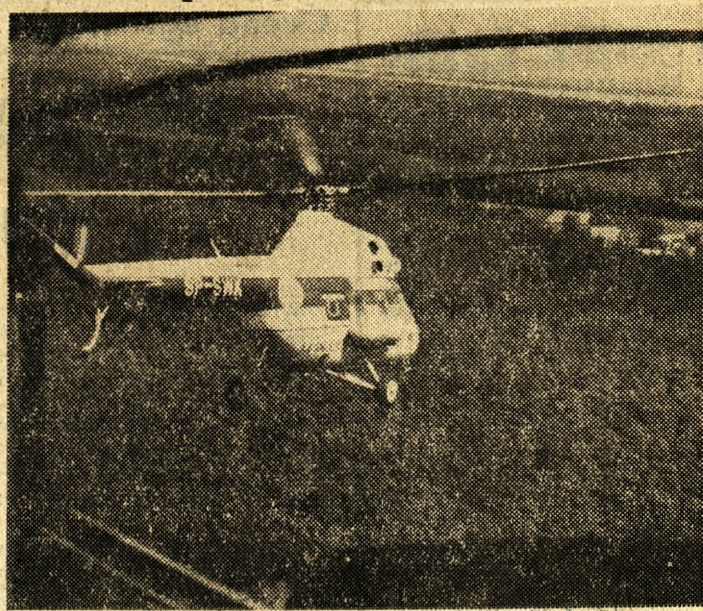
Lekarze i specjaliści czuwający nad zdrowiem bohaterów Kosmosu podkreślają dobre samopoczucie „Protonów” i szybki przebieg procesu readaptacji. Wyniki wstępnych badań i obserwacji wykazują, iż przy zapewnieniu właściwej organizacji warunków pracy i wypoczynku, dobrze przemysłanych obciążań fizycznych oraz

zastosowaniu specjalnych skafandrów i urządzeń treningowych, człowiek może przez długi czas pracować w warunkach nieważkości, utrzymując przy tym wysoki poziom zdolności do pracy. Bardzo ważnym jest, iż w tym celu nie jest koniecznym — jak to sądzono wcześniej — stwarzanie sztucznej grawitacji.

Zdaniem „Protonów”, jeśli byłoby to konieczne, mogliby oni pracować dłużej i to równie efektywnie. W niedzielnym raporcie dodali oni jednak, że przed przyszłymi długotrwałymi wyprawami orbitalnymi wniesliby pewne usprawnienia, przede wszystkim w celu zwiększenia obciążenia tych mięśni, które dokonują najcięższych wysiłków podczas lotów kosmicznych.

Tymczasem naukowcy i specjaliści przystąpili do opracowywania wyników badań i obserwacji, przeprowadzonych przez trzecią, długotrwałą ekspedycję na pokładzie zespołu naukowego „Salut 6 — Sojuz 34”. Realizacja tego zadania potrwa wiele miesięcy. (PAP)

Helikoptery patrolują lasy



W wielu regionach kraju wybuchają pożary lasów. Wprowadzone zostały przepisy ograniczające poruszanie się po obszarach leśnych. Nową metodą obserwacji i wykrywania pożarów wprowadził Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Szczecinie. Wynajął on helikoptery od Przedsiębiorstwa Usług Lotniczych. Na zdjęciu: śmigłowiec podczas patrolu. CAF — fot. Undre

W czwartym roku dziesiątej 5-latki

W KPZR rozpoczyna się kampania sprawozdawczo-wyborcza

W Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego rozpoczyna się kolejna kampania sprawozdawczo-wyborcza. Zebrania odbędą się w 586 000 grup partyjnych, 436 000 oddziałowych i w 364 000 podstawowych organizacjach partyjnych. Wybrane zostaną kierownicze instancje tych organizacji partyjnych.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza odbywa się w ważnym dla Kraju Rad okresie: w przyszłym roku zakończy się realizacja dziesiątej 5-latki. Dziennik „Prawda” informuje, że dyskusja na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych koncentrować się będzie

na sprawach związanych z realizacją uchwał partii i rządu, dotyczących dalszego doskonalenia mechanizmu gospodarczego. Dziennik dodaje, że obecnie, kiedy na porządek dzienny wysuwane są coraz bardziej złożone zadania ekonomiczne i społeczno-polityczne partia szczególnie uważnie poświęca również doskonaleniu ideowego wychowania ludzi pracy. Właśnie temu celowi służy uchwała KC KPZR „O dalszej poprawie pracy ideologicznej” — dokument ogromnego znaczenia, uzbrajający wszystkie organizacje partyjne w konkretny program działania. (PAP)

Symposium międzynarodowego prawa humanitarnego w Krakowie

W auli Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rozpoczęły się 27 bm. pięciodniowe obrady europejskiego sympozjum prawa humanitarnego.

W obradach uczestniczy kilkudziesięciu uczonych z wszystkich prawie krajów Europy oraz USA i Kanady, które są sygnatariuszami Aktu Końcowego KBWE. Organizatorami seminarium są Uniwersytet Jagielloński oraz Zarząd Główny PCK przy udziale Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Za sadniczym celem obrad jest omówienie spraw nauczania wśród młodzieży akademickiej i pracowników nauki prawa humanitarnego, dotyczącego ochrony ofiar konfliktów zbrojnych.

Patronat nad seminarium objął przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński, który w piśmie skierowanym do uczestników obrad przypominał, że konferencja odbywa się w przededniu 40 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Przyniosła ona bezmiar ludzkich cierpień i ogrom strat w każdej dziedzinie. Jednymi z pierwszych ofiar zbrodni hitlerizmu byli właśnie profesorowie uczelni, w siedzibie której odbywają się obrady seminarium. Prawo człowieka do pokojowego życia oraz wychowanie społeczeństw w duchu pokoju są szczególnie bliskie właśnie narodowi polskiemu — podkreśla pismo.

Ranga problemu, jakim jest związek między upowszechnieniem zasad międzynarodowego prawa humanitarnego a wychowaniem w duchu pokoju była tematem wystąpienia inauguracyjnego rektora UJ prof. Mieczysława Hessa.

Dzisiaj dalszy ciąg obrad. PAP

Ataki na placówki graniczne

Wojska chińskie nie zaprzestają prowokacji wobec Wietnamu

Jak zakomunikowała w poniedziałek Wietnamska Agencja Informacyjna VNA, 24 sierpnia br. o godz. 8 rano około 200 żołnierzy chińskich, uzbrojonych w karabiny maszynowe, zaatakowało placówkę graniczną Wietnamu, w wiosce Bath Dith w prowincji Ha Tuth. Zostali oni odparci. Ale jeszcze tego samego dnia, w późniejszych godzinach, ponownie wtargnęli na terytorium wymienionego rejonu. Wśród wietnamskich wojsk granicznych i ludności cywilnej są ofiary.

Zołnierze wietnamscy wraz z ochotniczymi siłami ludowymi zmusili agresorów chińskich do wycofania się na swoje terytorium.

Komunikat VNA podkreśla, że w ostatnich miesiącach wojska chińskie niejednokrotnie naruszały granicę w rejonie wioski Bath Dith.

Strona chińska powinna natychmiast zaprzestać zbrojnych prowokacji oraz zamachów na suwerenność i integralność terytorialną WRS. Chiny — stwierdza — VNA — ponoszą całkowitą odpowiedzialność za wszystkie następstwa tego rodzaju działań. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Zgrupowanie „Dożynki-79”

W Białej w woj. piotrowskim. 27 bm. rozpoczęło się zgrupowanie młodzieży pn. „Dożynki-79”. Biorze w nim udział 120-osobowa grupa młodych pracowników handlu z całego kraju. Młodzież wykonywać będzie prace związane z przeddożynkowymi przygotowaniem placówek handlowych, wystawiać będzie dożynkowy, wystaw ito.

Telewizyjna premiera

W 40 rocznicę wybuchu II wojny światowej widzowie w całym kraju będą mogli obejrzeć na małym ekranie premierę filmu „Operacja Himmler”, zrealizowanego przez reżysera Z. Chmielewskiego.

Dyplomy dla najlepszych

60-lecie radzieckiej kinematografii, polskie środowisko filmowe uczciło odbywającymi się 27 bm. różnorodnymi spotkaniami i pokazami. Pracownicy kin, które w ubiegłym roku poszczyli się naj-

większymi osiągnięciami w popularyzowaniu dorobku sztuki filmowej Kraju Rad, otrzymali przyznane przez Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Zjednoczenie Rozpowszechniania Filmów honorowe dyplomy i nagrody.

Po ramadan — święto

Po zakończeniu ramadanu, mahometanckiego miesiąca postu, odbyło się w Turcji tradycyjne trzydniowe święto, podczas którego poniosło śmierć 12 osób, a 23 zostały ranne. Przez kraj przeszła fala terroryzmu politycznego, organizowanego przez elementy ekstremistyczne. Najwięcej przypadków zabójstw politycznych zanotowano w południowo-wschodniej części kraju.

Polonijny zjazd

26 bm. rozpoczęły się w Wasyngtonie obrady 38 zjazdu Polskiego Związku Narodowego. Zjazd został zwołany w 100 rocz-

nicę utworzenia tej wielkiej organizacji Polonii amerykańskiej. W dniu otwarcia obrad ulicami stolicy Stanów Zjednoczonych przebiegał pochód organizacji polonijnych. Złożono wieniec pod pomnikami T. Kościuszki i K. Pułaskiego oraz na grobie I. Paderewskiego.

Wywiad B. Kreisky'ego

W wywiadzie dla radia i telewizji, kanclerz Austrii B. Kreisky wyraził przekonanie, że stały dopływ ropy z Bliskiego Wschodu na kontynent europejski zależy od stosunków między Izraelem i jego arabskimi sąsiadami. Kreisky stwierdził, że najlepszym sposobem zapewnienia sobie przez kraj uprzemysłowione dostaw ropy, jest utrzymanie pokoju na Bliskim Wschodzie.

Przyczyny dymisji

Były prezydent Brazylii, J. Quadros, który w roku 1961 podał się

Śmierć lorda

W poniedziałek zginął w wyniku eksplozji na niewielkim stateczku, którym płynął, 79-letni lord Mountbatten of Burma, ostatni brytyjski wicekról Indii.

Na północ od Manili

W poniedziałek na Filipinach wystąpiło trzęsienie ziemi o sile 6 stopni w 9-stopniowej skali Rossiego-Forala. Jego epicentrum znajdowało się w pobliżu wyspy Calayan, około 520 km na północ od Manili. W pierwszych doniesieniach nie porano, czy były ofiary w ludziach oraz straty materialne.

OD GŁOSY

Przez kilka najbliższych dni o Hawanie mówić się będzie, że jest stolicą świata. Na VI konferencję krajów niezaangażowanych zjadą bowiem wybitne osobistości, szefowie wielu państw i rządów, przywódcy ruchów narodowowyzwoleńczych. Wybór miejsca obrad dowodzi między narodowego autorytetu Ku by — pierwszego i jedyne go w tym regionie państwa so cjalistycznego. Przekonuje także o uznaniu ruchu kra jów niezaangażowanych dla walki narodu kubańskiego z imperializmem i kolonializmem.

Dyskusja w Hawanie — jak się przewiduje — nie będzie łatwa. Poszczególni jej uczestnicy reprezentują bowiem różne, często sprzeczne poglądy. W tej sprawie stanowisko krajów socjalistycznych jest niezmiennie od lat. Państwa opowiadają ce się za antyimperialistyczną i antykolonialną polityką — zawsze znajdują ich oparcie, mogą liczyć na pomoc w budowaniu nowego ładu społeczno-gospodarczego. Jest bowiem socjalizm tą siłą, która znosi monopol imperializmu na decydowanie o losach licznych krajów i narodów.

Jednakże są dążenia wspól noty socjalistycznej i wielu państw niezaangażowanych do powszechnego rozbrojenia, utrwalenia pokoju na świecie. Niestety, napotyka ją one na opór ze strony międzynarodowej reakcji, próbującej rozbić jedność tych, którzy opowiadają się za światem bez wojen i za wszechstronną współpracą. W tej konfrontacji nie ma alternatywy, ponieważ pokój jest najwyższym dobrem ludzkości. On właśnie, a nie intensyfikacja wyścigu zbrojeń, pozwoli narodom świata bez obaw patrzeć w przyszłość. Swoją i następnych pokoleń.

PIK

Ocena egzaminów wstępnych na uczelnie

Młodzież nadal ma kłopoty z matematyką i fizyką

W ramach dodatkowej rekrutacji, która rozpocznie się 13 września br., około 1800 osób będzie miało jeszcze szansę zdobyć indeksu studenta pierwszego roku. Nie zmieni to ogólnego stanu — można już pokusić się o wstępną ocenę tegorocznych egzaminów wstępnych.

Do batalii o przyjęcie do szkół wyższych stanęły w tym roku ponad 104 000 kandydatów — powiedział dziennikarzowi PAP dyrektor departamentu w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Jan Stepiński. Jest to o około 10 000 osób mniej niż w roku ubiegłym, ponieważ rocznik dziewiętnastolatów od kilku lat zmniejsza się.

Na wszystkich kierunkach było jednakże więcej kandydatów, niż miejsc. Najwięcej zgłoszeń odnotowaliśmy w uniwersytetach, wyższych szkołach pedagogicznych i akademiach rolniczych. W uczelniach uniwersyteckich na jedno miejsce przypadało średnio 2,5 kandyda

ta, niewiele mniej w wyższych szkołach pedagogicznych — 2,4 i akademiach rolniczych — 2,2. Tak więc kandydaci uczestniczyli w egzaminach konkursowych i tylko najlepsi mieli szansę zdobycia indeksu.

Podobnie jak w latach ubiegłych, najwięcej zgłoszeń — ponad 5 na jedno miejsce — odnotowaliśmy na takie kierunki jak: historia sztuki, wychowanie plastyczne, etnografia, orientalistyka, kulturoznawstwo, psychologia, pedagogika i biologia. Na kierunki matematyczno-techniczne zgłosiło się tradycyjnie znacznie mniej osób, z których ponadto spora część nie przebrnęła przez sito egzaminacyjne.

I w tym roku spora część kandydatów (około 48 proc.) nie zdała egzaminów. Wciąż obserwujemy, że młodzież ma największe trudności z matematyką, nie najlepiej radzi sobie również z fizyką, i to przede wszystkim ci, którzy zamierzali podjąć studia inżynierskie i ekonomiczne.

Występują również pozytywne zjawiska, mianowicie poprawa trafności wyboru kierunku studiów i wyższa świadomość tego wyboru.

W tym roku przyjęto ponad 7000 młodych ludzi bez egzaminu wstępnego; są to olimpijczycy, prymusi i uczestnicy ochotniczych hufców pracy. Najwięcej z nich podejmie studia w uniwersytetach i wyższych szkołach technicznych. Po raz pierwszy resort wprowadził zasadę, że nie mogą oni wypełnić większego limitu miejsc na danym kierunku niż 30 proc. W przypadkach gdy zgłoszeń było więcej proponowaliśmy kandydatom inne uczelnie, bądź inne kierunki. Stwierdziliśmy, że wielu prymusów zostało skierowanych na studia niezgodnie z obowiązującymi wytycznymi, np. absolwenci techników i liceów zawodowych zamierzali studiować historię sztuki, nauki polityczne, historię itp. Byli też tacy „prymusi”, którzy na świadectwie dojrzałości mieli po dwie lub nawet trzy oceny dostateczne. (PAP)

Akcja „Chełm — 80”

Ostatni turnus

27 bm. w woj. chełmskim rozpoczął się trzeci — ostatni już w br. — turnus letnich zgrupowań młodzieży akademickiej, biorących udział w akcji „Chełm — 80”. Przez najbliższe cztery tygodnie dla tego regionu pracować będzie około 2000 studentów ze wszystkich ośrodków akademickich w kraju, a także z zagranicy. M. in. udział w trzecim turnusie zapowiedziała 110-osobowa grupa studentów wietnamskich.

Młodzież akademicka podjęła pracę w chełmskich przedsiębiorstwach przemysłowych, budowlanych i komunalnych, po maga także rolnikom. (PAP)

Nauka i technika przyspieszają rozwój społeczno-gospodarczy

Dokończenie ze str. 1
reżimu jest aktem wrogiem wobec narodu Kampuczy. Jedy-nym prawowitym rządem jest obecnie w tym kraju Ludowa Rada Rewolucyjna, która sprawuje suwerenną władzę nad całym terytorium Kampuczy i cieszy się pełnym poparciem jej narodu. Mówca ostrzegł, że ignorowanie faktów może przynieść szkody w pracy konferencji.

Pod protestem podpisało się 11 delegacji państw socjalistycznych oraz 8 delegacji rozwijających się krajów Azji i Afryki.

W chwili, gdy zabrała głos przewodnicząca delegacji „demokratycznej Kampuczy” — blisko 30 delegacji demonstracyjnie opuściło salę obrad.

PAP

Dary dla Centrum Zdrowia Dziecka

Przebywający w Polsce przedstawiciel europejskiego biura firmy Miles International GmbH, oddział w Amers, Austria — dyr. Erik Baltacis, złożył 27 bm. wizyte przewodniczącemu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, min. Januszowi Wleczkowi i poinformował, że firma przekazuje w darze dla Centrum Zdrowia Dziecka 2 aparaty diagnostyczne. Jest to klini-tek — nowoczesny półautomat szybkiego oznaczania 8 składników chemicznych w moczu, wyposażony w drukarkę i zapis komputerowy. W ciągu godziny można wykonać 60 ozna-

czeń. Drugi aparat „handititer 2” — jest również nowoczesnym półautomatem służącym do serologicznej diagnostyki zakażeń bakterijnych u dzieci. Wartość aparatury wynosi około 8 000 dol.

* * *

W tym samym dniu przedstawiciele załogi Zakładów Górniczych „Rudna” poinformowali przewodniczącego Komitetu o dokonaniu kolejnej wpłaty na Centrum Zdrowia Dziecka w wysokości 31 800 zł, pochodzącej ze składek pracowników. (PAP)

Ponad 100 ofiar tajfunu „Judy”

W Korei Południowej sporządza się obecnie pierwsze bilanse szkód i ofiar tajfunu „Judy”. Był to już drugi kataklizm, jaki nawiedził ten kraj w ciągu ostatnich dwóch tygodni. W ciągu soboty i niedzieli, spadło przeszło 50 centymetrów deszczu. Spowodowało to groźne powodzie i liczne obniżenia się gruntu. W czterech prowincjach ogłoszono stan alarmowy.

Oficjalne raporty donoszą o 115 ofiarach śmiertelnych i 27 osobach zaginionych. Najwięcej ofiar zanotowano w pobliżu bazy morskiej

Chinhae i miasta Chinju, gdzie nastąpiły groźne osuwiska. Zniszczeniu uległo prawie 9 000 budynków — 35-tysięczna rzesza ludzi pozostała bez dachu nad głową.

Oprócz domów prywatnych, uszkodzonych zostało wiele budynków publicznych, wśród nich szkoły. Wody wezbranych rzek zniszczyły 57 mostów i zalały 40 000 hektarów ziem uprawnych. Na południowym wybrzeżu ucierpiało wiele dróg i autostrad. Straty materialne szacuje się wstępnie na 40 milionów dolarów. (PAP)

BBC w opałach finansowych

W skutek cięć budżetowych, jakich dokonuje ostatnio rząd pani Margaret Thatcher, znanej rożgłosni British Broadcasting Corporation (BBC) grozi najwyraźniej zawieszenie nadawania programu w 23 językach obcych. Stacja będzie kontynuować jedynie nadawanie angielskojęzycznego programu „BBC — World Service” i kilku innych wybranych programów.

Wobec wprowadzenia przez rząd konserwatywny drastycznych ograniczeń budżetowych, obejmujących wszystkie niemal z wyjątkiem obrony, dziedziny życia, BBC znalazła się w najtrudniejszej sytuacji finansowej w całej swojej dziejach. (PAP)

Telefony DONOSZA

W Obornikach (Poznańskie) na luku drogi wpadł w poślizg „Fiat” 125p i uderzył w drzewo. W wypadku tym ciężko ranny został pasażer, który mimo wysiłków lekarzy zmarł po przewiezieniu do szpitala.

W Kaliszu, znajdująca się pod opieką ojca, 3,5-letnia dziewczynka wbiegła na jezdnię i potrącona została przez „Fiat” 125p.

Podobny wypadek zdarzył się w miejscowości Świba (Kaliszkie). 10-letnia dziewczynka nagłe wbiegła na drogę wprost pod „Fiat” 125p. Dziecko z obrażeniami przewieziono do szpitala.

W Ustoku (Kaliszkie) jadący motocyklem WSK w wyniku zbyt dużej szybkości nie opanował pojazdu i uderzył w tył za-

Na polach Wielkopolski

Siewy rzepaku i orki

Najważniejszą sprawą dla rolnictwa w Wielkopolsce po pomyslnym zakończeniu zniw jest terminowe zasianie rzepaku i przygotowanie pól pod uprawę innych ozimin. Rolnicy z zadowoleniem przyjęli ostatnie opady deszczu. Pomogły one wyraźnie okopowym i poplonom. Można bez większych trudności przeprowadzać obecnie orki i inne prace uprawowe.

Dobrze przebiegają w Wielkopolsce siewy rzepaku ozimego, choć stopień zaawansowania jest różny w poszczególnych województwach. Leszczyńskie rolnictwo te prace kończy na areale 12 400 hektarów. Poznańskie, które ma w planie 33 600 hektarów rzepaku, wykazuje wykonanie siewów w 80 procentach. W Pilskim zasiano ponad 14 000 hektarów, a pozostałe 6000 hektarów zostanie obsiane w najbliższych dniach. Kaliskie ma obsiane jedną trzecią z planowanej powierzchni ponad 10 000 hektarów. Konińskie

znajduje się na półmetku tych prac.

Wyraźny postęp widać w orkach przedsięwziętych, a podorywki są na ukończeniu. Wapnuje się pola, wywozi obornik, wysiewa nawozy sztuczne. Niektóre województwa sygnalizują jednak pewne niedobory nawozów azotowych i fosforowych, zmniejszyły się też zapasy nawozów potasowych.

We wszystkich województwach Wielkopolski przysięguje się i rozprowadza ziarno siewne. Jakość materiału kwalifikowanego jest dobra. Ziarna wystarczy nie tylko na potrzeby regionu wielkopolskiego, ale także dla innych rejonów kraju.

Kończą się zbiory drugiego pokosu siana, rozpoczyna się trzeci pokos. Trwają przygotowania do zbioru kukurydzy na kiszonki oraz do wykopków ziemniaków i buraków cukrowych. Obecnie sprząta się z pól ziemniaki wczesne. (emp)

Poznańscy naukowcy testują maszyny i urządzenia dla rolnictwa

W pracowniach uczonych, mimo okresu urlopowego trwa wytężona praca. Prowadzone są prace podstawowe i stosowane — te ostatnie coraz częściej wykorzystywane są w praktyce gospodarczej.

Instytut Włókien Sztucznych Politechniki Łódzkiej we współpracy z Instytutem Chemii Przemysłowej w Warszawie prowadzi badania poliwęglanów — tworzyw sztucznych odpornych na uderzenia, wykorzystywanych powszechnie m. in. do produkcji obudowy sprzętu gospodarstwa domowego. Zasadniczym kierunkiem naszych zainteresowań — powiedział zastępca dyrektora do spraw nauki łódzkiego instytutu doc. Stefan Polowiński, są badania nad modyfikacją polimerów w celu uzyskiwania korzystniejszych właściwości użytkowych i konstrukcyjnych tych materiałów. Wyniki tych badań znajdują bezpośrednie zastosowanie w produkcji nowoczesnych tkanin, materiałów konstrukcyjnych, tworzyw i sub-

stancji na potrzeby medycyny itp.

Inna placówka naukowo-badawcza. Mówi zastępca dyrektora Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu, doc. mgr inż. Władysław Machowiak: prowadzimy obecnie badania wytrzymałościowe kombinów do zbioru konicyny. Prace te wykonujemy na zlecenie producenta — Fabryki Maszyn Złniwnych w Płocku. Badamy też nowe typy tzw. przetraszczo-zgrabiarek do siana i słomy, których produkcję podjąć ma wkrótce fabryka maszyn rolniczych w Słupsku. Testujemy też przeznaczony dla kółek rolniczych tzw. „Mały Bizon”

W najbliższym czasie zaimplementować się będziemy m. in. dalszą modernizacją nowoczesnego, 6-rzędowego zestawu maszyn do zbioru buraków, opracowaniem zestawu maszyn dla przechowywania ziemniaków, przystosowaniem 1-rzędowego kombinu ziemniaczanego do potrzeb ogrodnictwa: do zbioru cebuli, selera, marchwi i innych warzyw. (PAP)

Walka z eksplozją demograficzną zadaniem narodowym w Bangladeszu

Bangladesz uczynił walkę z eksplozją demograficzną najważniejszym zadaniem narodowym i w ciągu najbliższych 11 lat zamierza zmniejszyć przyrost naturalny z obecnych 2,7 proc. rocznie — do zera.

Zastępca spikera parlamentu banglijskiego Sultana Ahmed Czoudhury oświadczył 27 bm. w Madrasie w drodze na konferencję demograficzną w Kolumbo, że od 1971 r. odsetek małżeństw praktykujących plano-

wanie rodziny wzrósł z 3 do 13 procent.

Bangladesz, z górą dwa razy mniejszy od Polski (powierzchnia: 144 000 km kw.), liczy 85 milionów mieszkańców. Na statystycznego Banglijszaka przypada tylko około 0,13 ha użytków rolnych, a ponieważ 70 proc. ludności utrzymuje się z rolnictwa, głód ziemi, zaostrożny nierównym jej władaniem przybrał groźne rozmiary. Około 40 procent rodzin wielkich w Bangladeszu nie ma w ogóle ziemi. (PAP)

Przed 40 rocznicą Września

Książka o armii „Poznań”

Niemal w przededniu nie-mieckiej agresji na Polskę nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się książka Jerzego Korczaka pt. „Cóż ty za pani...”. Jak we wstępie pisze autor, wydarzenia stanowiące temat tej publikacji — walki armii „Poznań” od pierwszego dnia wojny do 12 września, kiedy rozegrała się bitwa nad Burzą, mają już swoje odzwierciedlenie w wojskowych studiach operacyjnych, pracach historycznych i publicystycznych. Podstawą źródłową tej opowieści stały się dokumenty, relacje uczestników walk, pamiętniki i notatki, a

także materiały publikowane i archiwalne. W oparciu o nie powstała jednak nie powieść ani dzieło publicystyczne, lecz rzecz, którą można by określić jako reportaż historyczny, podzielony przez autora na dwanaście części, odpowiadających kolejnym dniom walki.

Tekst uzupełniają mapki prezentujące działania wojenne oraz zdjęcia, dotychczas w części nie publikowane. W tej starannie wydanej publikacji czytelnik znajdzie także nazwiska członków dowództwa armii „Poznań”, wykaz ważniejszych źródeł oraz indeks nazwisk. (zr)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, przelotne opady deszczu.

Temperatura minimalna od 8 do 19 stopni, maksymalna od 17 do 19 stopni. Wiatry umiarkowane, dość silne, południowo-zachodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 17 stopni, w Kaliszu 17 stopni, w Koninie 17 stopni, w Lesznie 17 stopni, w Pile 16 stopni; ciśnienie 999 hPa, czyli 748,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-83.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyście do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem em grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-14

LATA PRZEMIAN

MÓWI
ZDZI-
SLAW
BISKU-
PIAK, SPECJALI-
STA TECHNO-
LOG DO SPRAW
TKACTWA W KA-
LISKIM „RUNO-
TEXIE”.

Fot. — R. Królik



Ta fabryka bardzo wrosła w Kalisz i w życie wielu rodzin miasta. Tutaj pracował mój ojciec, kiedy ówczesna „Pluszownia” należała przed wojną do Muelerów, kiedy to strajkami trzeba było zdobywać robotnicze prawa. I ja od dawna jestem z zakładem związany. Rozpocząłem w nim pracę w czasie okupacji, jako kilkunastoletni chłopak. Zaraz po wyzwoleniu chodziłem z innymi: i agitowałem tkaczy, by stanęli przy warsztatach. Byłem też świadkiem, jak dzięki temu, że ludzie z „Pluszowni” przechowali przez wojnę części turbin — mogła wnet rozpocząć pracę kaliska elektrownia...

To już wydaje się być historią odległą, a przecież mógłbym bez trudu odtworzyć lata spędzone w zakładzie. Na różnych stanowiskach, przy różnych warsztatach. Byłem tkaczem, mechanikiem mistrzem... Mógłbym dokładnie powiedzieć jakie i gdzie — bo zakład był rozproszony — urządzenia uruchamialiśmy. Co na nich się robiło. Jak dochodziliśmy do nowoczesności. Ale nie o kronikarski zapis chodzi.

Przypomnę więc tylko warunki, w jakich robotnicy tu przed laty pracowali. Temperatura dochodziła do 60 stopni. Duszno, o pyle nie wspomnę, o hałasie też lepiej nie. A teraz? Na nowych, w dużej mierze zagranicznych urządzeniach produkujemy nie tylko plusze, ale poszukiwane tkaniny futerkowe, żakardowe, aksemity... To przynosi nam sławę w kraju i poza nim. A pracujemy w salach z klimatyzacją, z urządzeniami, które chronią nas przed tamtymi uciążliwościami.

Rozrósł się zakład, jeszcze bardziej wielkość naszej produkcji. Pracuje się znacznie wydajniej, w sposób lepiej zorganizowany. A ludzie na co dzień mają możliwość dostrzeżenia zalety między tym, ile i jak się pracuje, a tym jak się żyje. I teraz w tej fabryce, z której przed wojną wychodziły na ulice pierwszomajowe pochody — rodzą się pomysły wspólnych działań na rzecz miasta, wartościowe formy współzawodnictwa, przykłady skutecznego dążenia do jakości. To właśnie uważam za przemianę największą. (len)

Transportem szynowym przewożymy więcej niż koleje Francji, RFN i kilku jeszcze krajów razem wzięte. Choć brzmi to dumnie, można zaryzykować twierdzenie, że wielu funkcjonariuszy PKP — począwszy od szefa resortu do odpowiadających za zestawianie pociągów włącznie — chętnie zrezygnowałoby z tego pierwszeństwa na rzecz pracy spokojnej, bez napięć i codziennego pytania: skąd wziąć wagony?

Głowią się nad tym niemal wszyscy kolejarze. Najlepsza bowiem organizacja przewoźników i najlepsze chęci nie wystarczą, jeśli brakuje taboru. A niedostatek jego odczuwa kolej dotkliwie. Podobnie zresztą jak cała gospodarka, dla której transport stanowi podstawę sprawnego funkcjonowania.

Najważniejsze źródła rezerw wagonowych wskazać nie trudno. To przetrzymanie taboru ponad dozwolone terminy, a także jego niszczenie — często bezmyślne, przez niefrasobliwość i brak poszanowania.

Do warsztatu zamiast na szlaki

W minionych latach znacznie wzrosła liczba uszkodzeń wagonów towarowych. Najczęściej winni są klienci PKP. W ubiegłym roku uszkodzili około 75 000 wagonów. Obecnie do 30 000 stale jest wyłączonych z ruchu przez zniszczenie. Z tego samego powodu w poznańskim okręgu codziennie trzeba wycofywać ze składów pociągów około 900 wagonów! Z wgniecionymi i rozbitymi ścianami, z połamanymi elementami drewnianego nadwozia.

Koszt naprawy wagonu kształtuje się w granicach 2500 złotych. Mnożąc je przez liczbę dewastowanych pojazdów, do wiadujemy się, że chodzi o miliony. Można również obliczać konsekwencje dewastacji wago-

Miliony złotych na naprawę wagonów

Winowajcy wołają najgłośniej

nów w użytych do ich napraw materiałach, sprzęcie i przede wszystkim ludzkiej pracy. Najdotkliwszą jednak stratą jest to, iż zniszczony tabor wycofuje się z ruchu i zamiast wozić — stoi on w warsztatach (często nawet dość długo), oczekując remontu. Rachunek jest prosty. Z wagonów uszkodzonych przez użytkowników w roku ubiegłym można by utworzyć około 1 800 pociągów towarowych. Mogłyby one wyjechać na trasy i przewieźć wiele ton ładunków, ale nie wyjechały.

Zniszczyłeś — napraw

Zakłady i warsztaty naprawy taboru PKP — choćby ZNTK w Ostrowie i gnieźnieńska wagonownia — zapchane są wagonami, które wymagają napraw wskutek eksploatacji, jak również lekkomyślnego niszczenia. Gdyby cały sprzęt zniszczony podczas robót ładunkowych trafił do naprawy, ZNTK i wagonownia w ogóle by ich nie pomieściły.

Od dawna więc obowiązuje decyzja Prezydium Rządu, której sens — lapidarnie mówiąc — brzmi: zepsuleś, to napraw. Wytypowano 36 największych w kraju przedsiębiorstw przemysłowych i najpotężniejszych klientów kolei (m. in. kombinat chemiczny w Puławach, hutę Stalowa Wola, porty morskie, składnice złomu), zobowiązując do nieodpłatnego naprawiania wagonów uszkodzonych przez siebie i z własnej winy. Decyzja była słuszną, ale z naprawami jest różnie. Oblicza się bowiem, że z około 40 000 wagonów dewastowanych rocznie przez tych klientów PKP, tylko niewiele ponad 30 000 remontują oni we własnym zakresie.

A przecież — oprócz owych gigantów — z usług kolej korzystają też tysiące innych zakładów i instytucji. Ich pracownicy, dokonując przeładunków, również nie grzeszą nadmiarem dbałości o tabor. I znów decyzją Prezydium Rządu postanowiono, że klienci PKP, wykorzystujący na dobę przynajmniej 40 wagonów, nie mogą przekazywać uszkodzonych (przez siebie lub swoich dostawców) do kolejowych zakładów naprawczych, lecz sami muszą te remonty wykonywać nieodpłatnie.

Rozszerzona więc została zasada „zepsuleś, to napraw”, a ponadto spora liczba taboru za miast jechać setki kilometrów do zakładów naprawczych (nawet z drobnymi uszkodzeniami), remontowana musi być na miejscu. Nie zmniejsza się wszakże liczba pociągów, które z braku wagonów nie wyruszają na szlaki. Niewiele bowiem zakładów przygotowało zaplecze i warunki do naprawy; toczą raczej dyskusje czy jest to ich obowiązek, czy przewoźnika, jak gdyby decyzja rządu nie wypowiadała się na ten temat dostatecznie jasno.

Przeciwko dewastacji

Rosnące straty powodowane uszkodzeniami wagonów towarowych i wynikające z ich braku perturbacje w transporcie sprawiły, że problemem zajęła się ostatnio Rada Ministrów. Podjęła ona decyzję, która, być może, położy kres dewastowaniu wagonów. Od niedawna w Ministerstwie Komunikacji działa bowiem Inspekcja Wago-

nów ze swoimi oddziałami przy wszystkich dyrekcjach okręgowych kolei.

Nowo powołana inspekcja ma kontrolować przeładunek towarów oraz usuwanie przyczyn uszkodzenia wagonów (tak przy pracach ładunkowych jak i manewrowych na stacjach), a także zapobiegać wysyłaniu w drogę wagonów uszkodzonych. Inspektorzy nadzorować będą prawidłowość sporządzania dokumentów o zniszczeniu wagonów i egzekwować roszczenia PKP wobec winnych. Mają też sprawdzać prawidłowość napraw wagonów, dokonywanych przez największych klientów kolei.

Inspekcja uzyskała duże uprawnienia. Okręgowi inspektorzy mogą wnioskować o ukaranie pracowników odpowiedzialnych za uszkodzenie wagonów. Mają również prawo nakładania kar pieniężnych (do 100 000 złotych) na kontrolowane przedsiębiorstwa i instytucje, gdy stwierdzą rażące zaniedbania stanu technicznego wykorzystywanych przez nie wagonów. Inspektorzy mogą nadto wstrzymywać prace przeładunkowe, jeśli podczas ich trwania ujawnią dewastowanie wagonów.

★

Kolej jest wielką zapracowaną, a gospodarka stawia przed nią coraz większe zadania przebiegające. Dużą szansą ich wykonania jest lepsze wykorzystanie rezerw w gospodarowaniu taborem. Owe rezerwy, to tysiące pociągów, które nie mogą wozić towarów, bo nie pozwalają na to czyjeś niedbalstwo w obchodzeniu się z wagonami. Winowajcy zaś wołają najgłośniej: „dawajcie wagony”...

PIOTR BOROWICZ

Pomoce do nauki

Jak sprostać potrzebom reformowanej szkoły

W ostatnich latach produkcja pomocy potrzebnych do nauki znacznie się zwiększyła. Wzbogacił się też ich asortyment. Wiąże się to m. in. z reformą przeprowadzoną w klasach pierwszych dziesięciolatków. Nowoczesna dydaktyka w zmodernizowanej szkole opiera się bowiem w znacznej mierze na zupełnie nowych, nie stosowanych dotychczas w naszym szkolnictwie pomocy naukowych. Zestaw do modelowania „Dekor 77”, komplety do ćwiczeń manualnych, klocki do ćwiczeń logicznego myślenia — oto nowe pomoce do nauki, których produkcję trzeba było ostatnio podjąć.

Wprawdzie roczne plany produkcji pomocy do nauki wykonywane są z nadwyżką, jednak zadania z każdym rokiem zwiększają się. W tym roku plan zakłada wartość dostaw do „Cezasu” na sumę 2 mld zł; oznacza to dwukrotnie więcej klas — pracowników dla klas początkowych (w ubiegłym roku 1900), więcej sprzętu muzycznego: przybędzie pomocy naukowych do przedmiotu „kultura fizyczna”, narzędzi do majsterkowania dla przedmiotu „praca techniczna”, tablic graficznych, historyjek obrazkowych, slajdów i filmów.

Oczywiście, większość zdolności produkcyjnych przedsiębiorstw wykonujących pomoce naukowe przeznaczona jest na zaspokojenie potrzeb klas I — III. W ubiegłym roku przypadła na nie blisko połowa produkcji, w tym roku aż 75 procent.

Można by więc zapytać: skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle? Po prostu dlatego, że produkcja, o której mowa, zaspokaja jedynie 40 procent zapotrzebowania szkół na pomoce naukowe. Dodajmy, że szacunkowo, sporządzony przez resort oświaty i wychowania, jest bardzo ostrożny, dokonano go bowiem na podstawie analiz prowadzonych wiodącą reprezentatywną. Oznacza to, że do przegądu stanu zaopatrzenia szkół typuje się po kilka szkół w każdym województwie i na tej podstawie sporządza bilans potrzeb naszego szkolnictwa.

Dyrektor Departamentu Inwestycji i Zaopatrzenia Szkół Ministerstwa Oświaty i Wychowania — Czesław Szymanek zgadza się, że jest to metoda niedoskonała, że powinno się sporządzić bilans powszechnego stanu zaopatrzenia szkół w całej Polsce. Tylko kto miałby to zrobić: resort czy „Cezas”? Jest to ogromna, mroźna praca. Próbowano ją wykonać dwukrotnie. Raz w 1971 roku przeprowadzono powszechną ankietę szkół ogólnokształcących, a w 1977 roku — szkół średnich. Zanim te dane dotarły do ministerstwa, już były nieaktualne... Jest to praca ogromna, tylko czy stać nas na to, żeby produkować pomoce nie wiedząc na pewno czy właśnie takie i w takich ilościach są potrzebne? Bo jeśli nie wiadomo co szkoły posiadają, skąd można wiedzieć czego potrzebują? Produkuje się więc wszystkiego po trochu. W rezultacie, która szkoła pierwsza, ta lepsza. Zjednoczeniu Pomocy Naukowych i Zaopatrzenia Szkół bardzo by się taki bilans przydał, pozwoliłby ukierunkować produkcję, sukcesywnie zaspokajać najpilniejsze potrzeby, uniknąć nerwowości w zaopatrzeniu.

Ale brak bilansu — to bynajmniej nie jedyny zmartwienie zjednoczenia. Najgorsze jest to, że zjednoczenie, które odpowiada za przygotowanie bazy materialnej dla szkolnictwa, a przede wszystkim dla szkolnictwa zreformowanego, nie ma warunków, by się ze swego zadania dobrze wywiązać. Pomoce do nauki wytwarzają fabryki pomocy naukowych, podległe Zjednoczeniu oraz przedsiębiorstwa spółdzielcze i państwowe podległe innym jednostkom organizacyjnym, właśnie w stosunku do nich zjednoczenie znów nie jest żadną zwierzchnością tylko koordynatorem.

Pora na wnioski. Zgoda, że bilans stanu zaopatrzenia szkół jest sprawą niesłychanie trudną, a priorytet dla produkcji rynkowej w pełni uzasadniony. Ale przecież reforma naszego szkolnictwa jest sprawą niesłychanie wagi. Czy zatem o jej powodzeniu mają decydować flety proste czy historyjki obrazkowe, których notorycznie brak?

Wydaje się, że należy rozważyć możliwość przeprowadzenia powszechnego bilansu stanu zaopatrzenia szkół — wszak kilka lat temu wykonano podobnie trudną pracę: zebrano dane o kwalifikacjach wszystkich zaufanych w Polsce nauczycieli i na tej podstawie można było przystąpić do wielkiej ogólnopolskiej akcji kształcenia kadr naszego szkolnictwa. Nadchodzi następna pięciolatka i taki bilans byłby podstawą do zaplanowania określonych inwestycji czy podjęcia określonych decyzji, np. przyznania priorytetów dla produkcji pomocy do nauki. Potrzebę takich priorytetów uzasadnia rangą naszego szkolnictwa. Jest bowiem lepiej, ale nie znacząco, że jest dobrze.

HALINA SZYPULSKA

MUZYKA

Bogactwo spuścizny Beethovena

Przecież ostatnie dni mieliśmy w Poznaniu muzyczne święto. Idea zrealizowania festiwalu symfonicznego Ludwika van Beethovena zrodziła się w Młodzieżowym Ruchu Miłośników Muzyki „Pro Sinfonika”, w Państwowym Filharmonii w Poznaniu oraz w Komitecie do spraw Radia i Telewizji. Zasięg oddziaływania imprezy był znaczny (transmisje radiowe, telewizyjne, pełna sala koncertowa codziennie), ale czy całkowity? Moc oddziaływania płyty gramofonowej czy kasety jest obecnie tak duża, że jeżeli już nie z artystycznych powodów, to komercyjnych rejestracja warta była podjęcia wysiłku. A tego nie uczyniono.

Hasło przewodnie rzucone przez organizatorów przedsięwzięcia „Beethoven nasz współczesny” uświadomiło nam przynajmniej dwie sprawy. Po pierwsze, iż skarbnica kultury ludzkości zawiera dzieła o wartości nieprzemijającej, uniwersalnej. Po wtóre, iż recepcja owych wartości duchowych jest uwarunkowana historycznie. Tak było też z dziełami Ludwika van Beethovena, które nosiły piętno naszych czasów i — przede wszystkim — indywidualności dyrygenckiej Stanisława Wisłockiego. On to bowiem z podziwu godną wytrzymałością psychofizyczną (dyrygując wszystko z pamięci), każde dzieło wykonał z równą starannością, odkrywając coraz to nową stronę swojej osobowości artystycznej.

Drugim bohaterem była Wielka Orkiestra Symfoniczna Pol-

skiego Radia i Telewizji w Katowicach, która jako jedyny chyba zespół w naszym kraju była w stanie podołać tak olbrzymiemu zadaniu. Jest rzeczą oczywistą, że nie ilość się liczy, lecz przede wszystkim jakość zrealizowanych zamierzeń, a ta pomimo częstych kontrowersji jednak dominowała. Dowodem tego była nie miękka owacja po IX symfonii. Tak poznańska publiczność podziękowała za doznane wzruszenia artystyczne.

A jak było podczas ostatnich koncertów tego pamiętnego tygodnia?

Piętkowy koncert symfoniczny rozpoczęła uvertura „Coriolan”, która zabrzmiała niemal pełnią dźwięku kwintetu oraz instrumentów dętych.

Inny nastrój wniosła interpretacja VIII symfonii. Ponownie wróciła pogoda. Żywy początek części pierwszej w dalszym przebiegu rozchylał się rytmicznie. Menuet był trochę zbyt majestatyczny, ale we fragmencie środkowym nabrał wdzięku i elegancji. Część czwarta posiadała żywe tempo.

W symfonii VII dominował ruch (poza nieco przyćmiewającym wstępem do części pierwszej i częścią drugą). W Allegretto (części drugiej) usłyszeliśmy głębię brzmienia wiolonczel i kontrabasów. Wisłocki prowadził je nie ociągając tempa, jednak wy daje się, iż trochę zbyt obiektywnie.

I wreszcie finał „Dni beethovenowskich” — IX symfonia. Genialność Beethovena rozsądzała

tutaj nie tylko rozmiar dzieła, lecz nasyciła utwór takim bogactwem myśli, które niemal przy każdym wykonaniu poraża słuchacza. Czy taki obraz dźwiękowy symfonii usłyszeliśmy w niedzielę? Sądząc po oklaskach — tak. Jednak nie we wszystkim wykonaniu symfonii mogło zadowolić.

W interpretacji dzieła zabrakło elektryzującego ładunku dramatycznego. Tak było w części pierwszej, w Scherzu, wreszcie w początkowym fragmencie części czwartej. Być może leży to w osobowości artystycznej Stanisława Wisłockiego, który unikał przez sadnej gwałtowności, wręcz brutalności w muzyce. Walorem interpretacji była wyrazistość planów brzmieniowych, plastyczność myśli muzycznych i motywów. W części trzeciej dominowała śpiewność. Fragment ten był zwarty i utrzymywał w napięciu słuchacza. Część czwarta z „Ody do radości” wykonana została przez kwartet solistów w składzie: Bożena Kinasz-Mikołajczak — sopran, Krystyna Szostak-Radkowska — alt, Wiesław Ochman — tenor oraz Leonard Mróz — bas. Kwartet brzmiał wy równanie, co nie zawsze można usłyszeć na estradzie w IX symfonii.

Chór Polskiego Radia i Telewizji w Krakowie, przygotowany przez Tadeusza Dobrzańskiego charakteryzuje się dobrą emisją, wyrównaniem proporcji brzmieniowych w poszczególnych głosach. Sprawi to, że wykonanie IX symfonii nie tak prędko uleci z naszej pamięci.

JANUSZ KEMPIŃSKI

Wyniki harcerskiej akcji letniej

W ogniwach Związku Harcerstwa Polskiego podsumowywane są rezultaty tegorocznej akcji letniej dzieci i młodzieży. Ze wstępnych obliczeń wynika, że harcerstwo zorganizowało przy wydatnej pomocy ogniw związkowych, bratnich organizacji młodzieżowych i władz szkolnych — obozy wypoczynkowe dla ponad półmilionowej rzeszy dziewcząt i chłopców.

Ważnym nurtem harcerskiego lata 1979 była tzw. nieobozowa akcja letnia, która pozwoliła objąć kilkudziesięciu formami atrakcyjnego wypoczynku około 1,2 mln dzieci i młodzieży. (PAP)

Międzynarodowe badania magnetosfery

Rozpoczyna się kolejny etap międzynarodowych badań magnetosfery, w których uczestniczą także i Polska. Pracę badawczą zapoczątkowała w 1976 roku z udziałem kilkudziesięciu krajów — będąca szczególnie intensywnie rozwijana na przełomie 1979/80 r. Badania te wiążą się ze szczytem aktywności słonecznej, przypadającym pod koniec br. i na początek przyszłego roku. (PAP)

Wspaniałomyślność sandinistów

W wywiadzie dla amerykańskiego tygodnika „Newsweek” minister spraw zagranicznych Nikaragui, Anastasio Somoza doczekał się oficjalnego zaproszenia do odwiedzenia Chile. Wystosował je szef faszystowskiej junty wojskowej, Augusto Pinochet. Zaproszenie zostało przyjęte z wielkim zadowoleniem.

Somoza znajduje się aktualnie w Paragwaju, gdzie według rozpowszechnianych ostatnio pogłoszek zamierza zainwestować swe wywiezione chwytem z Nikaragui walory dewizowe, zdeponowane obecnie w bankach amerykańskich i narażone na ryzyko konfiskaty w związku z postulatami nowych władz Nikaragui. (PAP)

Starania o zespolenie działań amerykańskiej lewicy

Jak już podawaliśmy w niedzielę w Detroit zakończyły obrady XXII Zjazdu Komunistycznej Partii USA. Zjazd uchwalił trzy zasadnicze dokumenty: program na najbliższe trzy lata, rezolucję polityczną i rezolucję o równości rasowej.

W uchwalonym przez zjazd programie, główny nacisk położony został na działanie zmierzające do zespolenia i jednolitości działań amerykańskiej lewicy oraz umacniania solidarności robotników w walce z monopolistycznym kapitałem. W programie założono również zwiększenie wysiłków mających na celu rozszerzenie udziału lewicy społecznej w amerykańskim życiu politycznym.

Rezolucja polityczna zjazdu zawiera analizę polityki Stanów Zjednoczonych i domaga się od kółleń administracji waszyngtońskiej działania na rzecz pokoju i światowego bezpieczeństwa. Dokument zawiera również do niezakończonych ratyfikacji porozumienia SALT II, do podejmowania wszelkich

HUMOR I SATYRA



— Byłem Tarzanem, a teraz jestem dyrektorem dżungli.

Rosną dostawy węgla na zimowe zaopatrzenie

Zbliża się sezon nasilonych zakupów opału na zimowe zaopatrzenie. Odpowiednie jego zapasy powinny być zgromadzone wcześniej przede wszystkim na wsi, gdzie węgiel jest niezbędny w coraz większym stopniu na cele związane z produkcją rolną, zwłaszcza zwierzęcą.

W I półroczu br. — w wyniku powszechnie znanych trudności spowodowanych ciężką zimą, nieprzejezdną dróg i szlaków kolejowych — wystąpiły opóźnienia w jego dostawach. W lipcu i pierwszej połowie sierpnia zaległości te — dzięki wysiłkowi górnictwa — zostały częściowo zmniejszone. Nie rozwiązało to jednak całkowicie problemu. Centrala Zbytu Węgla zalega jeszcze z dość znacznymi dostawami na cele rynkowe w stosunku do planowych w br. ilości.

Dlatego też u progu sezonu wzmocnionych zakupów opału na zimę, Prezydium Rządu podjęło operatywne decyzje, które mają na celu dalsze zwiększenie dostaw i usprawnienie dowozu węgla dla ludności wiejskiej. Dokonując określonych przesunień w bilansie opałowym oraz znacznie zwiększając liczbę podstawianych na węgiel wagonów, zapewniło — poczynając od 20 sierpnia br. — wyższe dzienne odtładunki węgla na kolei w stosunku do realizowanych dotychczas. Uściślono zarazem obowiązki zainteresowanych tą sprawą resortów i organizacji gospodarczych,

Zaproszenie do Chile dla A. Somozy

Jak należało się tego spodziewać, obalony dyktator Nikaragui, Anastasio Somoza doczekał się oficjalnego zaproszenia do odwiedzenia Chile. Wystosował je szef faszystowskiej junty wojskowej, Augusto Pinochet. Zaproszenie zostało przyjęte z wielkim zadowoleniem.

Somoza znajduje się aktualnie w Paragwaju, gdzie według rozpowszechnianych ostatnio pogłoszek zamierza zainwestować swe wywiezione chwytem z Nikaragui walory dewizowe, zdeponowane obecnie w bankach amerykańskich i narażone na ryzyko konfiskaty w związku z postulatami nowych władz Nikaragui. (PAP)

Trudna sytuacja młodych mieszkańców Indii

Około 16,5 miliona dzieci indyjskich w wieku od 5 do 14 lat pracuje w miastach i na wsi, często w bardzo trudnych warunkach. „Praktycznym skutkiem jest na tym, że gdyby w imię ochrony praw dziecka zabronić im pracę zarobkową, pozabawiliby się wielu z nich utrzymania i skazało na jeszcze większą nędzę.

Według raportu opublikowanego w Delhi 27 bm., dzieci pracujące przysparzają średnio aż 23 proc.

Ceny złota na giełdach

Chybione prognozy

Gorączka złota w Paryżu i na innych głównych giełdach zachodnich nasiliła się w ubiegłym tygodniu i nie oczekuje się, by sytuacja uległa natychmiastowemu uspokojeniu.

Obecnie cena złota jest o wiele wyższa niż przewidywało to jeszcze niedawno. Najważniejsi prognoście nie przypuszczali, że w tym roku przekroczy ona barierę 300 dolarów za uncję, a tymczasem już obecnie sięga 315 — 330 dolarów. Największy popyt notuje się na rynkach amerykańskich. (PAP)

Alkoholizm przyczyną znacznych strat materialnych i moralnych

Związki zawodowe z natury rzeczy są żywotnie zainteresowane skutecznym przeciwdziałaniem alkoholizmowi. Decydują o tym nie tylko przesłanki ogólnospołeczne, jakimi kieruje się nasza największa organizacja, ale i wzgląd na ogromne spustoszenia zdrowotne i moralne oraz straty materialne, jakie powoduje alkohol w miejscu pracy.

Wystarczy tylko kilka danych, by uświadomić sobie rozmiary tych szkód. Jak wykazały badania, absencja pracowników pijącego nadmiernie jest wyższa od przeciętnej od 20 do 60 dni w roku. 8 do 15 proc. wypadków przy pracy w budownictwie, rolnictwie i górnictwie ma związek z alkoholem. Badania przeprowadzone wśród pracowników budowlanych ujawniły, że wielu z nich miało w czasie pracy powyżej 0,2 promila alkoholu we krwi. Wysokość strat w wyniku niewykonanej produkcji i usług oraz złej jakości wyrobów spowodowanej alkoholem szacuje się szeregami licząc na 22—38

mlrd zł rocznie. Do tego dochodzą straty co prawda niewymierne, ale niemniej dotkliwe w postaci złych stosunków w zakładach, tworzenia się tzw. grup nieformalnych, które łączą alkohol itp.

Co w tej sytuacji robią związki zawodowe? Walka z alkoholizmem jest częścią składową całej związkowej działalności wychowawczej i kulturalno-oświatowej. Oprócz przedsięwzięć propagandowych służących bezpośrednio temu celowi, wielkie znaczenie ma działalność, która zmierza do stworzenia atrakcyjnych, konkurencyjnych wobec alkoholu propozycji spędzania wolnego czasu, zwłaszcza sportowych i kulturalnych. Szczególne znaczenie przykłada się przy tym do pracy z młodzieżą robotniczą, zwłaszcza w hotelach pracowników i na obozach letnich. Przy wielu zakładowych domach kultury zostały utworzone stałe punkty pracy z młodzieżą społecznie niedostosowaną. (PAP)

Trudna sytuacja młodych mieszkańców Indii

Dzieciństwo na stanowisku pracy

Około 16,5 miliona dzieci indyjskich w wieku od 5 do 14 lat pracuje w miastach i na wsi, często w bardzo trudnych warunkach. „Praktycznym skutkiem jest na tym, że gdyby w imię ochrony praw dziecka zabronić im pracę zarobkową, pozabawiliby się wielu z nich utrzymania i skazało na jeszcze większą nędzę.

Według raportu opublikowanego w Delhi 27 bm., dzieci pracujące przysparzają średnio aż 23 proc.

Senator E. Kennedy o znaczeniu porozumienia SALT II

Występując podczas wiecu organizacji społecznej „Amerykanie na rzecz SALT II” senator ze stanu Massachusetts Edward Kennedy oświadczył, że porozumienie o ograniczeniu strategicznych broni ofensywnych SALT II ma żywotne znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa USA i powinno być ratyfikowane przez Senat.

Senator E. Kennedy dodał, że radziecko-amerykańskie negocjacje rozbrojeniowe nie powinny zakończyć się na podpisaniu dokumentu SALT II, lecz powinny być kontynuowane w celu osiągnięcia jeszcze pełniejszego porozumienia w sprawie ograniczenia wyścigu zbrojeń.

Następnym etapem kampanii na rzecz rozbrojenia powinno być ogłoszenie w poszczególnych częściach globu ziemskiego stref bezatomowych. (PAP)

sport-sport-sport

Lekkoatletyczny Puchar Świata dla zespołów NRD i USA

Od biegu mężczyzn na dystansie 110 m ppi rozpoczął się ostatni dzień zawodów o PS w lekkoatletyce. Startował w nim Jan Pusty, który zajął piąte miejsce. Zwyciężył rekordzista świata, Reinaldo Nehemiah — 13.39. Bieg na 400 m toczył się pod dyktando Marity Koch (NRD), która uzyskała czas — 48.97. Szewińska była trzecia.

W biegu na dystansie 200 m Leszek Dunecki zajął drugie miejsce za Silvio Leonardem (Kuba). Dunecki wynikiem 20.50 wyrównał rekord Polski.

Najbardziej wartościowy rezultat zanotowano w skoku w dal. Reprezentant USA Larry Myrick uzyskał drugi wynik w historii tej dyscypliny — 8,52. Skaczący w drużynie Europy Z. Cybulski z wynikiem 7,67 zajął szóste miejsce.

W konkurencjach kobiet Puchar Świata zdobyli lekkoatletki NRD — 105 pkt. przed ZSRR — 97 pkt., Europa — 96 pkt., USA — 75 pkt., Ameryka — 67 pkt., Oceanія — 46 pkt., Afryka — 29 pkt. i Azja — 25 pkt.

W klasyfikacji mężczyzn Puchar Świata zdobyli lekkoatletci USA — 119 pkt. przed Europą — 112 pkt. i NRD — 108 pkt. (PAP)

W Pile powstał aeroklub

Kilka tysięcy mieszkańców Pili przybyło w niedzielę na zawody rozpoczynające działalność Aeroklubu Pileńskiego, będącego filią Aeroklubu Bydgoskiego. Przybyli również przedstawiciele polityczno-administracyjnych władz województwa pilskiego z sekretarzem KW PZPR — Mieczysławem Lepczyńskim, gospodarze miasta, przedstawiciele zarządu Aeroklubu Bydgoskiego i ludowego Lotnictwa Polskiego.

Aeroklub w Pile prowadzić będzie działalność w takich sekcjach jak: samolotowa, szybowcowa, spadochronowa oraz modelarstwa lotniczego. Kierować będzie z pomocy sprzętowej oraz specjalistów Aeroklubu Bydgoskiego. Na czele zarządu pilskiej filii Aeroklubu Bydgoskiego stanęła Bogumiła Hromiak — wiceprezydent miasta Pili.

Z okazji rozpoczęcia działalności aeroklubu w Pile odbyły się bardzo interesujące pokazy lotnicze. Mieszkańcy miasta mieli okazję obejrzeć i zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami polskiego lotnictwa, jak również z bogatą historią. Z dużym zapalem oglądano także popisy pilotów samolotów i szybowców, którzy wykonywali karkołomne ewolucje akrobacyjne, skoki spadochronowe, loty modeli. Odbył się także pokazowy przelot samolotu pasażerskiego IL-14 nad miastem. (wis)

Floreccistki i szpadziści nie zdobędą medalu

Reprezentanci Polski na szermierzach mistrzostw świata w Melbourne nie zdobędą już medalu. Nasze florecistki w półfinałowym pojedynku przegrały z Węgierkami 5:9, a w meczu o brązowy medal uległy drużynie RFN również 5:9 i zajęły czwarte miejsce. Mistrzyniami świata zostały florecistki ZSRR, które w finale pokonały Węgry 9:4.

W drużynowym turnieju w szpadzie reprezentacja Polski po zwycięstwach nad Australią 13:3 i Węgrami 7:5 w ćwierćfinale uległa Szwecji 5:8 i walczyć będzie o piąte miejsce.

Remis rywali Stali Mielec

W 20 kolejce piłkarskich mistrzostw Danii rywali Stali Mielec w Pucharze UEFA — zespół AGH Aarhus zremisował w wyjazdowym spotkaniu z AAB Aalborg 1:1. W tabeli AGF zajmuje 7. miejsce — 22 pkt. (bramki 34—26). Liderem jest KB Kopenhaga — 31 pkt. (PAP)

Cztery medale kajakarzy Orła

W Bydgoszczy zakończyły się trwające cztery dni indywidualne mistrzostwa Polski seniorów w kajakarstwie. W imprezie, rozegranej na torze wodnym w Brdziejściu uczestniczyło 650 kajakarzy. Najlepiej spośród zawodników Orła Wałcz spisali się uczestnicy niedawno rozegranych mistrzostw świata. W K-2 na 500 m Janusz Olszewski i Bogdan Ostrowski zdecydowanie wyprzedzili kolegów ze Stoczniowca Gdańsk. Natomiast w K-2 na 1000 m Bogdan Ostrowski i Janusz Oleśński zdobyli złoty medal, a Grzegorz Koltan i Mirosław Paśko wywalczyli drugie miejsce. Trzeci złoty medal zdobyła osada K-4 na 500 m. (h)

Wyniki • tabele			
Piłka nożna			
KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA			
GRUPA VII			
Swit — Polonia	1:1		
Mieszko — Stoczniovec	2:2		
Warta — Błękitni	1:1		
Flota — Admira-Teletra	3:1		
Celuloza — Dąb	1:1		
Arkonia — Weina	5:2		
1. Stoczniovec	2 3:1	8-3	
2. Błękitni	2 3:1	4-1	
3. Flota	2 3:1	5-3	
4. Polonia	2 3:1	3-1	
5. Warta	2 3:1	3-1	
6. Celuloza	2 3:1	3-2	
7. Arkonia	1 2:0	5-2	
8. Dąb	2 2:2	3-3	
9. Mieszko	2 1:3	2-5	
10. Swit	2 1:3	2-7	
11. Pogoń II	1 0:2	0-2	
12. Admira-Teletra	2 0:4	2-5	
13. Weina	2 0:4	3-8	
POZNAŃSKA KLASA OKRĘGOWA			
Warta Srem — Lechia	1:4		
Orkan Kaźmierz — Sparta	3:3		
Unia — Orkan Objezierze	0:1		
Orkan Sokółowo — Olimpia II	0:0		
Posnania — Warta II	2:4		
Grunwald — Lech II	0:0		
Przemysław — Dyskobolia	2:2		
Orkan Ptaszkowo — Polonia	1:0		
1. Lech II	4 7:1	12-0	
2. Sparta	4 7:1	15-5	
3. Grunwald	4 6:2	6-2	
4. Olimpia II	4 6:2	5-1	
5. Lechia	4 5:3	8-7	
6. Unia	4 4:4	6-5	
7. Warta II	4 4:4	6-6	
8. Orkan Sokółowo	4 4:4	6-7	
9. Orkan Objezierze	4 4:4	9-9	
10. Orkan Kaźmierz	4 3:5	8-8	
11. Polonia	4 3:5	6-5	
12. Przemysław	4 3:5	6-7	
13. Dyskobolia	4 3:5	5-8	
14. Orkan Ptaszkowo	4 3:5	5-9	
15. Warta Srem	4 2:6	6-3	
16. Posnania	4 0:0	3-18	
GRUPA VIII			
Wisła — Pogoń	2:0		
Wiśniarz Łódź — Ostrowia	2:2		
Wiśniarz Kalisz — Unia	0:1		
Start — Warta	2:3		
Lechia — Pilica	1:0		
Stal — Komunalni	1:2		
1. Komunalni	2 4:0	3-1	
2. Warta	2 3:1	5-4	
3. Ostrowia	2 3:1	3-2	

praca

Kobieta do pracy w ogrodzie i domu potrzebna. Promienista 15. 2937g

Parkieciarz, praca stała przynajmniej. Os. Piastowskie 13 m. 28. 1803g

Przyjmę tynkarzy na elewacje. Poznań - Świerczewo, ul. Gołuchowska 33. 1021g

Chalupniczo podejmę prace, życie niewykluczone, możliwość lokalu, transportu, kurna narzędzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1026g.

Uczennice do pracowni bieliźniarskiej od wrzesnia potrzebne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1069g.

Panie z praktyką do szycia koszul męskich potrzebne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1070g.

nauka

Maszynopisanie ucze. Płp rzycka, al. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórko, I piętro. 1246g

kupno

pianino nowoczesne kupię, tel. 588-44. 1255g

Kupię urządzenie warsztatowe z silnikiem i kartograficznym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1000g.

spredaz

Zielony zamsz na kurtkę, kożuch brązowy surowo wygarbowany sprzedam. Tel. 614-07. 2227g

Butle gazowe 5-litrowe, tel. 33-31-40, godz. 17-20. 2743g

Automat do lodów włoskich sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2692g.

Garaż blaszany sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1178g.

KSP „OŚWIATA” w POZNANIU
ORGANIZUJE
z nowym rokiem szkolnym
KURSY
♦ MISTRZOWSKIE i CZELADNICZE w zawodach: metalowych, elektrycznych i budowlanych
♦ SPAWANIA elektrycznego i gazowego dla początkujących
♦ STUDIUM MISTRZÓW we wszystkich zawodach
♦ DIAGNOSTYKI SAMOCHODOWEJ
♦ PALACZY centralnego ogrzewania
♦ KROJU i SZYCIA
Zapisy przyjmuje i informacji udziela:
Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ul. Klasztornej nr 2, tel. 524-01 w godz. od 8-18 w soboty od 8-14. 2122-K1

samochody

Zuka górnozaworowego sprzedam. 64-410 Sieraków Włp., ul. Nowotki 5, tel. 156. 1123p

Syręnę 105L nową zamienię na Fiata 126p lub sprzedam. Tel. 67-40-80 po godz. 12. 2948g

Silnik do Trabanta 601 sprzedam. Tel. 756-36 po godz. 16. 2839g

lokale

Pomieszczenie — piwnice 24 m., Grunwald na cichej ulicy, idealnym do biurowego oddziału. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 2226g.

Uczniów zakwateruje. Mos towa 14 m. 8. 99735g

Grunwald M-2, IV piętro, nowe budownictwo zamienię na niższe położone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1013 g.

Mieszkanie M-4 spółdzielcze w Makowie Podhalańskim zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1036g.

pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKA FABRYKA ŁOŻYSK TOCZYCH w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 — przyjmie:
— PRACOWNIKÓW na stanowiska: REWIDENTÓW ZAKŁADOWYCH — wymagane wykształcenie wyższe + praktyka.
Warunki pracy i płacy do omówienia w zakładzie. Poznań, ul. Krańcowa 9, pok. nr 3.
Dojazd tramwajami linii: 6, 8, 12, 16 oraz autobusami linii: 70, 72 73. 2755-K1
„SPOŁEM” WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w KALISZU - Oddział w Ostrowie Włp. — zatrudni natychmiast:
— PALACZY c.o. z uprawnieniami.
— OPERATORA do obsługi windy towarowej z uprawnieniami.
— PIEKARZY.
Zgłoszenia przyjmuje: Dział Spraw Pracowniczych, ul. Wrocławska 18, pokój 9. 2062-K2

USŁUGOWA
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
w Poznaniu
POLECA PT KLIENTOM:
USŁUGI dla LUDNOŚCI:

WYPOŻYCZANIE PRZYCZEP CAMPINGOWYCH typu 126 A, 126 B z przystawkami oraz przyczep samochodowych namiotowych — Oddział Usług Parkingowych, Os. Manifestu Lipcowego 79, tel. 756-81

KORZYSTANIE Z NAJAZDÓW do przeglądu samochodów na parkingach: Os. Czecha, Os. Lecha, Os. Jagiellońskie, Os. Kopernika, Al. Marcinkowskiego, ul. Lechicka, ul. Połabska, ul. Dąbrowskiego 31, oraz na giełdzie samochodowej w czasie kupna i sprzedaży samochodów

KORZYSTANIE Z MYJNI SAMOCHODOWYCH na parkingach na Os. Piastowskim, ul. Grochowskiej - Świerczewskiego, Os. Czecha, Os. Kopernika

MYCIE, CZYSZCZENIE WNĘTRZ SAMOCHODÓW i POLEROWANIE LAKIERU na parkingu ul. Dąbrowskiego 31 w godz. 8 — 19

MASZYNOPISANIE — Poznań, Os. Kraju Rad 35 M — Gniezno, ul. Czarnieckiego 18/20

USŁUGI ŚLUSARSKO - INSTALACYJNE — Gniezno, ul. 22 Lipca 13

USŁUGI Kserograficzne — Poznań, ul. Klasztorna 17 — Gniezno, ul. Czarnieckiego 18/20 — Środa, ul. Krótka 1 — Srem, ul. Powstańców Wielkopolskich 3 — Września, ul. Gnieźnieńska 33a

USŁUGI POŚREDNICTWA KUPNA — SPRZEDAŻY — Poznań, ul. Klasztorna 17.

rozne

Posiadam samochód osobowy, przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1686g.

Układanie parkietów, cyklinowanie podłóg z lakierowaniem, posiadam maszynę, Tyrolski, Dzierżynskiego 290 m. 6. 3159g

Usuwanie wycieków oleju, wymiana rozrządu, tarczy sprzęgła, odwrotnie wykonuje Janusz Piechocki, Warsztat Mechaniki Pojazdowej, Fiat 126, Zgłaszać, tel. 33-38-86. 1176g

zguby

Skradzione kremowego Fiata 126p nr POC 30-30 nr silnika 7754432, nr podwozia 7299093. Informacje za wynagrodzeniem. Poznań, tel. 67-92-27. 2812gpr

Pies czarny pudel zaginął 26 bm. w okolicy Wildy. Znaleźć, wynagrodzić. Poznań, Inżynierska 7 m. 26. 2992g

praca

Kobieta do pracy w ogrodzie i domu potrzebna. Promienista 15. 2937g

Parkieciarz, praca stała przynajmniej. Os. Piastowskie 13 m. 28. 1803g

Przyjmę tynkarzy na elewacje. Poznań - Świerczewo, ul. Gołuchowska 33. 1021g

Chalupniczo podejmę prace, życie niewykluczone, możliwość lokalu, transportu, kurna narzędzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1026g.

Uczennice do pracowni bieliźniarskiej od wrzesnia potrzebne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1069g.

Panie z praktyką do szycia koszul męskich potrzebne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1070g.

nauka

Maszynopisanie ucze. Płp rzycka, al. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórko, I piętro. 1246g

kupno

pianino nowoczesne kupię, tel. 588-44. 1255g

Kupię urządzenie warsztatowe z silnikiem i kartograficznym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1000g.

spredaz

Zielony zamsz na kurtkę, kożuch brązowy surowo wygarbowany sprzedam. Tel. 614-07. 2227g

Butle gazowe 5-litrowe, tel. 33-31-40, godz. 17-20. 2743g

Automat do lodów włoskich sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2692g.

Garaż blaszany sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1178g.

KSP „OŚWIATA” w POZNANIU
ORGANIZUJE
z nowym rokiem szkolnym
KURSY
♦ MISTRZOWSKIE i CZELADNICZE w zawodach: metalowych, elektrycznych i budowlanych
♦ SPAWANIA elektrycznego i gazowego dla początkujących
♦ STUDIUM MISTRZÓW we wszystkich zawodach
♦ DIAGNOSTYKI SAMOCHODOWEJ
♦ PALACZY centralnego ogrzewania
♦ KROJU i SZYCIA
Zapisy przyjmuje i informacji udziela:
Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ul. Klasztornej nr 2, tel. 524-01 w godz. od 8-18 w soboty od 8-14. 2122-K1

samochody

Zuka górnozaworowego sprzedam. 64-410 Sieraków Włp., ul. Nowotki 5, tel. 156. 1123p

Syręnę 105L nową zamienię na Fiata 126p lub sprzedam. Tel. 67-40-80 po godz. 12. 2948g

Silnik do Trabanta 601 sprzedam. Tel. 756-36 po godz. 16. 2839g

lokale

Pomieszczenie — piwnice 24 m., Grunwald na cichej ulicy, idealnym do biurowego oddziału. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 2226g.

Uczniów zakwateruje. Mos towa 14 m. 8. 99735g

Grunwald M-2, IV piętro, nowe budownictwo zamienię na niższe położone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1013 g.

Mieszkanie M-4 spółdzielcze w Makowie Podhalańskim zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 1036g.

pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKA FABRYKA ŁOŻYSK TOCZYCH w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 — przyjmie:
— PRACOWNIKÓW na stanowiska: REWIDENTÓW ZAKŁADOWYCH — wymagane wykształcenie wyższe + praktyka.
Warunki pracy i płacy do omówienia w zakładzie. Poznań, ul. Krańcowa 9, pok. nr 3.
Dojazd tramwajami linii: 6, 8, 12, 16 oraz autobusami linii: 70, 72 73. 2755-K1
„SPOŁEM” WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w KALISZU - Oddział w Ostrowie Włp. — zatrudni natychmiast:
— PALACZY c.o. z uprawnieniami.
— OPERATORA do obsługi windy towarowej z uprawnieniami.
— PIEKARZY.
Zgłoszenia przyjmuje: Dział Spraw Pracowniczych, ul. Wrocławska 18, pokój 9. 2062-K2

USŁUGOWA
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
w Poznaniu
POLECA PT KLIENTOM:
USŁUGI dla LUDNOŚCI:

WYPOŻYCZANIE PRZYCZEP CAMPINGOWYCH typu 126 A, 126 B z przystawkami oraz przyczep samochodowych namiotowych — Oddział Usług Parkingowych, Os. Manifestu Lipcowego 79, tel. 756-81

KORZYSTANIE Z NAJAZDÓW do przeglądu samochodów na parkingach: Os. Czecha, Os. Lecha, Os. Jagiellońskie, Os. Kopernika, Al. Marcinkowskiego, ul. Lechicka, ul. Połabska, ul. Dąbrowskiego 31, oraz na giełdzie samochodowej w czasie kupna i sprzedaży samochodów

KORZYSTANIE Z MYJNI SAMOCHODOWYCH na parkingach na Os. Piastowskim, ul. Grochowskiej - Świerczewskiego, Os. Czecha, Os. Kopernika

MYCIE, CZYSZCZENIE WNĘTRZ SAMOCHODÓW i POLEROWANIE LAKIERU na parkingu ul. Dąbrowskiego 31 w godz. 8 — 19

MASZYNOPISANIE — Poznań, Os. Kraju Rad 35 M — Gniezno, ul. Czarnieckiego 18/20

USŁUGI ŚLUSARSKO - INSTALACYJNE — Gniezno, ul. 22 Lipca 13

USŁUGI Kserograficzne — Poznań, ul. Klasztorna 17 — Gniezno, ul. Czarnieckiego 18/20 — Środa, ul. Krótka 1 — Srem, ul. Powstańców Wielkopolskich 3 — Września, ul. Gnieźnieńska 33a

USŁUGI POŚREDNICTWA KUPNA — SPRZEDAŻY — Poznań, ul. Klasztorna 17.

rozne

Posiadam samochód osobowy, przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1686g.

Układanie parkietów, cyklinowanie podłóg z lakierowaniem, posiadam maszynę, Tyrolski, Dzierżynskiego 290 m. 6. 3159g

Usuwanie wycieków oleju, wymiana rozrządu, tarczy sprzęgła, odwrotnie wykonuje Janusz Piechocki, Warsztat Mechaniki Pojazdowej, Fiat 126, Zgłaszać, tel. 33-38-86. 1176g

zguby

Skradzione kremowego Fiata 126p nr POC 30-30 nr silnika 7754432, nr podwozia 7299093. Informacje za wynagrodzeniem. Poznań, tel. 67-92-27. 2812gpr

Pies czarny pudel zaginął 26 bm. w okolicy Wildy. Znaleźć, wynagrodzić. Poznań, Inżynierska 7 m. 26. 2992g

Dnia 23 sierpnia 1979 r. zmarł nasz długoletni, ceniony pracownik
WACŁAW MAZUR
Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w Poznaniu 2026-K3

Dnia 24 sierpnia 1979 r. zmarła nagle, młoda najdroższa żona, matka, synowa, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, sp.
WŁADYSŁAWA GŁOGOWSKA
z domu Jędrasiak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku i żalu pogrążeni
mąż, syn, teściowa
Lazurowa 16 m. 1, dawniej: Dzierżynskiego 38. 2947g

Dnia 26 sierpnia 1979 r. zmarł w 78 roku życia, po krótkich cierpieniach
JAN NOSAL
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godzinie 13.00 na cmentarzu w Kicinie.
Strapiona
żona z rodziną
3004g

Dnia 26 sierpnia 1979 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św., po pełnym poświęceniu życia, nasza najukochańsza żona, matka, babcia, siostra i teściowa
CECYLIA LIS
z domu Stróżyk
Msza św. odprawiona zostanie w środę, 29 bm. o godz. 11 w kaplicy w Chartowie, a pogrzeb o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim żalu i smutku pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Os. Rusa 74 m. 1, dawniej Dziadoszańska 23 m. 3. 2833g

Dnia 25 sierpnia 1979 r. zmarł po długiej chorobie, mój ukochany mąż, tatus, syn, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 43, sp.
BRONISŁAW NOWAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godzinie 14 w Zabikowie.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Ul. Kotowo 32. 2935g

Dnia 26 sierpnia 1979 roku zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść, zięć, szwagier i wujek, sp.
JAN TOMALAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. św. Wawrzyńca 23 m. 13. 1997-U3

Dnia 25 sierpnia 1979 r. zmarł
CZESŁAW KANCHEN
mistrz owczarski, długoletni pracownik Kombinatu PGR Kaźmierza, działacz związkowy, członek Prezydium KSR, odznaczony honorową odznaką Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.
W Zmarłym straciłszy doświadczonego i sumiennego pracownika i życzliwego kolegę.
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 sierpnia o godz. 11.00 na cmentarzu w Otorowie.
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:
Dyrekcja, KZ PZPR, Rada Zakładowa Kombinatu PGR Kaźmierza Kierownictwo i załoga Zakładu PGR Sokolniki Wielkie 2029-K3

Dnia 26 sierpnia 1979 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 61, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.
LESZEK LAMENTA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godzinie 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Ul. Szpitalna 11 m. 44. 2955g

Dnia 24 sierpnia zmarł w Bogu, przeżywszy 69 lat
ZBIGNIEW KURNATOWSKI
nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i brat.
Pogrzeb 28 sierpnia, godz. 9.45 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.
Rodzina
Dom żałoby: Leszno, ul. Wolności 31. 2974g

Dnia 25 sierpnia 1979 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, kochany tatus, syn, brat, zięć, szwagier, wujek, przeżywszy lat 35, sp.
STANISŁAW ŚLIWIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm. o godzinie 10 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
żona z córką i rodziną
Ul. Małeckiego 16 m. 5. 1998-U3

Dnia 26 sierpnia 1979 roku zmarł namaszczony Olejami św., nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 83, sp.
JOZEF KASPROWIAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm. o godzinie 16 na cmentarzu w Stęszewie.
W smutku pogrążona
rodzina
2959g

Dnia 25 sierpnia 1979 r., po krótkich cierpieniach, zakończyła swój pracowity żywot, nasza najukochańsza żona, mamusia, teściowa, babcia i siostra, przeżywszy lat 67, sp.
JOANNA LUBOŃSKA
z domu Reinke
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godzinie 14.00 na cmentarzu winiarskim przy ulicy Wojciechowskiego.
W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną
3026g

Dnia 27 sierpnia 1979 r. zakończyła nagle w 62 roku życia swój pracowity żywot, moja najdroższa żona i nasza jedyna najukochańsza córka
STEFANIA KAMIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godzinie 13.00 na cmentarzu ewangelickim na Miłostowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
mąż i rodzice
Ul. Łąkowa 20 m. 3. 3015g

W dniu 25 sierpnia 1979 roku zmarła przeżywszy lat 88, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa i babcinka, sp.
FRANCISZKA SITEK
Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążeni
córki, zięć i wnuki
Ul. Żydowska 30 m. 3. 2902g

Dnia 25 sierpnia 1979 r., po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w 33 roku życia, nasz najdroższy syn, kochany brat, szwagier, wujek, kuzyn i serdeczny przyjaciel, sp.
LESZEK BUSZA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.
Pogrążona w głębokim smutku
rodzina
Ul. Opolska 45 m. 5. 2917g

Dnia 24 sierpnia 1979 r. zmarł mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier, człowiek niepospolitego charakteru i umysłu, sp.
TADEUSZ MAJCHRZYCKI
emerytowany sędzia, notariusz
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.
W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Kościan, Al. Kościuszki 32. 2876g

Dnia 26 sierpnia 1979 r. zmarła przeżywszy 77 lat, sp.
MARIANNA SMELKOWSKA
z domu Tyłmajer
Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Ul. Hibnera 45 m. 3. 3020g

Dnia 24 sierpnia 1979 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 45, nasz ukochany i jedyny brat, szwagier i wujek, sp.
JAN MEISSNER
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążone
siostry z rodziną
Ul. Rolna 8a m. 4. 1995-U3

Dnia 25 sierpnia 1979 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., po długotrwałej chorobie, nasz brat, wujek i ojczym, sp.
JAN WÓJTA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godzinie 15 w Spławiu.
W smutku pogrążona
rodzina
3031g

Dnia 26 sierpnia 1979 roku zasnął w Panu, przeżywszy lat 71, w 46 roku kapłaństwa, sp.
ks. JÓZEF METTLER
długoletni proboszcz parafii Rozdrażew, były więzień obozów koncentracyjnych Gusen i Dachau.
Wprowadzenie do kościoła w Rozdrażewie we wtorek o godz. 16.
Msza św. i pogrzeb w środę, 29 bm. o godzinie 15 w Rozdrażewie.
Braci kapłanów prosimy o modlitwę.
2928g Księża Dekanatu Koźmińskiego

Dnia 24 sierpnia 1979 roku zakończyła swój pracowity żywot, w 83 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, siostra, babcia, teściowa i ciocia, sp.
MARIA LIKSZTET
z domu Bzyl
Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jelenia Góra. 2887g

Pogrążeni w głębokiej boleści zawiadamiamy, że dnia 27 sierpnia 1979 r. odszedł od nas mój najdroższy syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 27, sp.
ANDRZEJ SZCZEPANIAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Dolewcu.
Rodzina
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 2993g

Dnia 24 sierpnia 1979 r. zmarł w 75 roku życia, po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., nasz kochany brat, szwagier i wujek
JÓZEF SZYMANOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godzinie 13.15 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Ul. Młyn 4, dawniej: Szczepankowo. 2835g

SIERPIEN
28
Wtorek

Augustyna,
Wyszomira
Słońce: 5.55—19.51

TEATRY

POZNAN

POLSKI — g. 19 „Wściekłe pie-
niądze”.

KINA

BUK: „Wypij do dna” (radz.).
GNEZNO Polonia: „Bliskie spotka-
nia trzeciego stopnia” (amer.).
GOSTYN: „Nazonka” (jug), „Po-
wrót Robin Hooda” (ang.).
GORA: „Panowie, dbajcie o żo-
ny” (fr.).
JAROCIN: „Niezwykła Sarah”
(ang.).
KALISZ Kosmos: „Skradziona
kolejka” (pol.); Oaza: „Do krwi
ostatniej” cz. I i II (pol.); Stylo-
we: „Ojciec chrzestny II” (amer.).
„Wielki Gatsby” (amer.); Syrena:
„Dziadek do orzechów” (pol.).
„Niesmiertelni” (rum.).
KEPNO: „Strachy” (pol. archiw.).
KŁODAWA: „Czarne i białe w
kolorze” (WKS).
KONIN Górnik: „Gwiazdne woj-
ny” (amer.).
KOSCIAN: „New York, New
York” (amer.).
KROTOSZYN: „Bliskie spotkania
trzeciego stopnia” (amer.).
LESZNO: „Jabberwocky” (ang.).
NOWY TOMYSL: „Kombinator”
(NRD).
PIŁA Iskra: „Bliskie spotkania
trzeciego stopnia” (amer.).
PNIEWY: „Wdowieństwo Karo-
line Zasler” (jug.).
PLESZEW: „Republika Użycka”
cz. I i II (jug.).
RAWICZ: „Gdy obok jest mę-
czyzna” (radz.).
SŁUPCA: „Nieznajoma kobieta”
(amer.).
SYCOW: „Ring” (weg.).
SREM Klubowe: „Sprzeżenie
zwrotne” (radz.).
SRONA: „Przyjaciele Eddiego”
(amer.).
WRONKI: „30 huzarów” (weg.).
WRZESNIA: „Słoneczny pyl”
(radz.).
WROCLAW: „Odhicie światła” (czech.).
WSCHOWA: „Pamiętnie” (nol.).
ZŁOTOW: „Koniec imperatora
tajgi” (radz.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Ra-
dio Kierowców; 12.25 Muzyka
polskich melodii; 13.01 Stara i no-
wa muzyka wojskowa; 13.20 Com-
ba jazzowe; 13.40 Kącik meloma-
na; 14 Studio „Gama” (ok. g.
14.05 — Inf. dla kierowców); 14.20
Studio „Relaks”; 14.25 Studio
„Gama” c.d.; 15.05 Koresponden-
cja z zagranicy; 15.10 Studio „Ga-
ma” c.d. (ok. 15.45 — Inf. dla
kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30
RadioKurier; 18 Tu Jedynka c.d.;
18.25 Nie tylko dla kierowców;
18.35 Koncert żywych; 19.15 Kier-
owcom polskiej piosenki; 19.40 Re-
laks z muzyką ludową; 20.05 Kor-
espondencja; 21.05 Olimpijski słet
młodzieży — Moskwa 89; 21.29
Utwory S. Morawskiego; 22.20 Tu
Radio Kierowców; 22.50 5.60 — na
muzycznej antenie; 23 Wita Was
Polska — mag. słowno-muz.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbi-
lenia; 9.30 Moto-spraw; 9.40
„Wesołe lato dla najmłodszych” —
legenda o morskiej latarni; 10
Radiowy bedeker warszawski;
10.30 Uśmiech fortuny — gra ze-
spół B. Burtona i K. Jarretta;
10.40 Sprawy codzienne; 11 Młod-
zi muzyki na radiowej antenie;
11.35 Skrzynka poszukiwania ro-
dzin PCK; 11.40 Muzyka spod
strzechy; 12.05 Wakacje meloma-
na; 13 Public. krajowa; 13.10 „Za-
gadki muzyczne”; 13.35 Ze wsi
i o wsi; 13.51 J. Philippe Ra-
meau; 14 Słuita z balatu „Les Pa-
ladins”; 14.10 Wieści, lepić, no-
wocześnie; 14.25 Tu Radio Mo-
skwa; 14.45 Muzyka Mozarta;
15.20 Popołudnie dziewcząt i chłop-
ców; 16 Gra Ork. H. Pourcella;
16.10 Śpiew choralny — interpre-
tacje, temperamento, nastroje;
16.30 „Klejnot z neofitu” — fra-
gment poematu; 17 Operetka, Jej
twórcy i wykonawcy; 17.20 Prze-
ciw ludzkiej naturze; 18 Zagra-
niczne chóry na polskich estrad-
dach; 18.25 Plebiscyt Studia „Ga-
ma”; 18.40 Kłobacz; 19 Kon-
cert z nagrań WOSPR i TV w Ka-
towicach; 19.40 Dom i my; 20
Redakcyjne Forum; 20.20 „Pięty
stare i nowe”; 21.40 Chansons
Orlanda di Lasso; 22 Radiowy Ty
rodnik Kulturalny; 22.40 Utwory
F. Morawskiego; 23.35 Co słyszeć
w świecie; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30,
11.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Czyste
radości mojego życia” — odc.
pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwór-
ni Melodia; 9.30 Nasz rok 79; 9.55
Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Z
archiwum polskiego jazzu; 11
Pow. w wyd. dzw. — E. Fejes
„Dobry wieczór lato, dobry wie-
czór miłość”; 11.30 Dyskoteka
pod gruszą; 12.05 W tonacji Trój-
ki; 13 Powiódka z rozywki; 13.30
„Widmo” — odc. pow.; 14 Anto-
logia polskiej muzyki skrzypco-
wej; 15.05 Wakacje ze swingiem;
15.40 Muzyka młodej generacji;
16 Rep. pl. „Nastroje”; 16.20 Mu-
zykowanie; 16.45 Nasz rok 79;
17.05 Muzyka pociągu UKF; 17.40
Bielzy odzieni bluesa; 18.10 Pol-
tyka dla wszystkich; 18.35 Czas
relaksu; 19 Posłuchaj warto; 19.15
Gra K. Sadowski; 19.35 Ope-
ra — M. Rimski-Korsakow; „Sad-
ko”; 19.50 „Zapach psiej sierści”
— odc. pow. W. Żukrowskiego;
20 Z mojej płytoteiki; 20.30 „Dzień
w Wenecji”; 21 Muzyczny seans

Piłskie

Szkoła działająca za dwie

Za kilka dni święto szkoły i pasowanie na ucznia przeżyje m. in. 210 pierwszoklasistów Szkoły Podstawowej nr 7 imienia Marcellego Nowotki w Piłie. Wraz ze swymi kolegami z klas drugich (198 dzieci) będą uczyć się zgodnie z programem 10-letniej szkoły średniej.

— Otacza ich opieką najlepsi pedagodzy, którzy uczestniczyli w specjalnych kursach przygotowawczych — informuje dyrektorka szkoły Lidia Klementowska. — Poza tym nasza placówka dysponuje niezłą bazą. Są 4 klasopracownie nauczania początkowego z odpowiednimi pomocami szkolnymi. Uczniowie w porę zostali zaopatrzeni w podręczniki. Podobnie jak w ubiegłym roku prowadzić będziemy zajęcia zespołów dydaktyczno-wyrównawczych w klasach początkowych i starszych. Są one przeznaczone dla dzieci, które nie nadążają z opanowaniem wiedzy. Ponadto będą zajęcia reedukacyjne. Między innymi uczniowie z wadami wymowy (w niewielkich grupkach) mają uczestniczyć w zajęciach logopedycznych.

We współzawodnictwie obejmującym realizację programu dydaktyczno-wychowawczego szkoła im. Nowotki uzyskała I miejsce wśród piłskich szkół podstawowych. Wysoko została też oceniona w konkursie na najlepszą klasopracownię nauczania początkowego.

Te i wiele innych osiągnięć w znacznym stopniu przypisuje się dyrektorce Lidii Klementowskiej, odznaczonej w ubiegłym roku szkolnym medalem za wybitne zasługi w rozwoju oświaty w województwie piłskim.

Wiele się w tej szkole zmieniło z chwilą (w 1974 roku) objęcia stanowiska dyrektora szkoły przez L. Klementowską. Znacznie zyskała szkoła na estetyce. Została też zradiofonizowana. Klasy odpowiednio wyposażono, utwardzono boisko szkolne, a teraz przystąpiono do budowy ścieżki zdrowia. W wyniku remontu pomieszczeń piwnicznych szkoły — powstała tam duża wszystkich zachów i harcerzy, niestereotypowo urządzona harcówka z kawiarenką „Pod lilijką”. Jest także izba pamięci oraz schronisko szkolne PTTK. Dodajmy, że 95 procent uczniów to harcerze, w większości bardzo aktywni we współpracy z Komitetem Osiedlowym nr 10 na Osiedlu Matwiejewa i z Wojewódzkim Domem Kultury.

Pierwszy dzwonek w tej szkole zabrzmiał w 1957 roku dla 739 uczniów i 14 nauczycieli. Obecnie uczęszcza tu 1428 dziewcząt i chłopców, zaś pracuje 60 pedagogów. Uczniowie zgrupowani w 45 oddziałach (w tym 5 oddziałów przedszkolnych) pracujących w 5 ogniskach) uczą się tylko w 20 gabinetach. Właśnie zbliża się koniec roku szkolnego — to problem numer jeden szkoły. W rezultacie zajęcia trwają w godzinach od 7.30 do 17.30, przy czym klasy od 5 do 7 bardzo liczne (ponad 30-osobowe) uczą się po południu. Są to następstwa braku szkoły na nowo wybudowanym osiedlu Górnym. Budowa jej tamże jest zatem koniecznością. (zet)

Leszczyńskie

Relaks w autokarze

Przed zniwami, a po skończonych sianokosach od jednego z uświadczonych gospodarstw rolnych na Węgrzech pojechała grupa pracowników Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Garzynie (województwo leszczyńskie). Obejrzeli, jak pracują i mieszają węgierskie spółdzielcy, porównywali jak co wygląda u nich i u nas. Nie musieli się wstydzic poziomu rolnictwa w Garzynie i całej Wielkopolsce, za to szokujące były porównania poziomu handlu i gastronomii tam i tu. Życzliwość i uprzejmość, a także stan zaopatrzenia spotykane w przeciętnym sklepie węgierskim, restauracji, na targowisku czy w stacji benzynowej chcieli by czym prędzej przenieść na nasz grunt.

Podróże zagraniczne i krajowe dla członków załogi Garzyna i ich rodzin nie są dziś niczym nadzwyczajnym. Od paru lat rada zakładowa POHZ współpracuje z leszczyńskim „Orbisem” i organizuje kilkudniowe wycieczki, teraz na przykład do Kotliny Kłodzkiej i do Warszawy. Latem, kiedy w polu dużo roboty, jeżdżą na te wycieczki zakładowi emeryci oraz dzieci pracowników. Ale w ciągu roku — w okresach ulgi w pracach polowych — kto zechce, może w autokarowej turystyce wziąć udział. (tt)

Otworzywszy drzwi swojego mieszkania przekonała się, że dobił się doń pijany sąsiad. Na pytanie „o co chodzi?” odpowiedział: „niech pani przysiedzie, ho u mnie w domu kostnica — ojciec nie żyje”. Po namyśle poszła. On wyważył drzwi swojego mieszkania, w którym rzeczywiście brł zwłoki. Sąsiadka uznała, że najrozsądniej będzie zawiadomić Komendę Miasta MO w Gnieźnie. I tak też uczyniła. Funkcjonariusze zaś szybko zorientowali się, że mają do czynienia ze zbrodnią... Od dłuższego czasu między Stanisławem L. a jego pasierbem, 24-letnim Ryszardem Zgondekem dochodziło do secesji. Były one zawsze, gdy obaj adwersarze znajdowali się w stanie nietrzeźwym. Alkoholem w tym domu był zaś po pijanemu często.

W miarę upływu czasu konflikt zaostbrał się i coraz częściej konieczna była interwencja funkcjonariuszy. Nikt ich nie wzywał jed-

nak, gdy R. Zgondek po raz pierwszy dotkliwie pobli ojczyma. Stało się to po wieczery wigilijnej podczas której także pito alkohol. Odtąd Stanisław L. zaczął manipulować przy telewizorze, co wywołało gniew oskarżonego R. Zgondeka. Ten ostatni powiedział „prze-
stań kręcić, bo rozregulujesz”, a gdy ojczym zlekceważył ten nakaz, otrzymał serię uderzeń, które spowodowały m. in. złamanie kilku żeber.

Po świętach — 27 grudnia ubiegłego roku Stanisław L. czując się źle wybrał się do lekarza. Pasierb z klatki schodowej wciągnął jednak ojczyma do mieszkania i

filmowy; 21.35 Antologia piosenki franc.; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — A. Makowicz; 22.15 „Gdańsk 39” — rep. dokum.; 22.35 Różne barwy fletu; 23 Poezja Czarnego Ładu; 23.05 Między dniem a snem.
Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radio-
express; 7.30 Stereo: Muzyczne
dzień dobry; 8 Śpiewa H. Kunica-
ka; 8.10 Ork. Rorzyk. PR i TV
w Katowicach; 8.25 R. Schumann:
Wariacje na temat ABEGG; 8.35
Nie tylko dla słuchaczy w mundu-
rach; 9 Dł kl. II—III (wych. mu-
zyczne); 9.15 Progu września”; 9.25
Podróże muzyczne po kraju; 9.40
Wesołe lato najmłodszych; „Le-
genda o morskiej latarni” — słu-
chowisko; 10 Dla kl. VI (biologia);
„Wróg pod mikroskopem”; 10.30
Estrada przyjaźni; 11 Jez. angiel-
ski 11.15 Na trąbce gra H. Jam-
es; 11.30 I. Strawiński: Balet
„Apollo”; 12.05 Głos Mazowsza;
Kurpi i Podlasia — magazyn; 12.25
Giełda płyt; 13 Gra duet fortep.

Z kroniki sądowej

Zabił ojczyma, by mieć mieszkanie

po bił go, a w końcu udusił. Po-
tem udał się do baru, a stamtąd
do sąsiadki, której powiedział, że
zgonie Stanisława L.
Sąd Wojewódzki w Poznaniu ska-
zał Ryszarda Zgondeka na 15 lat
pozbawienia wolności (wyrok ten
nie jest prawomocny) ustalwszy,
że motywem jego zbrodniczego
działania była chęć posiadania sa-
moistnego mieszkania. To Sąd
uznał za jedną z okoliczności ob-
ciążających, natomiast do łagod-
zących zaliczył zaburzenia w
osobowości oskarżonego, powsta-
łe w wyniku przebywania od wczes-
nego dzieciństwa w warunkach
sprzyjających demoralizacji. (ak)



W konińskim amfiteatrze odbywają się imprezy artystyczne, ale nie tak często, jakby sobie tego życzyli mieszkańcy.
Fot. — R. Królak

Pokruszone markizy

„Kaliszanki”

Wyroby Fabryki Pieczywa Cukierniczego „Kaliszanka” w Kaliszu, trafiają do Japonii, Liberii, USA, Jemenu, Arabii Saudyjskiej. Oczywiście można je nabyć także w sklepach kra-
jowych. Lipiec był tradycyjnie już okresem urlopu załogi i re-
montu w przedsiębiorstwie. Od
początku sierpnia zabrano się
do produkcji markiz. M. in. dlate-
go te smaczne herbatniki, prze-
kładane kremami — wiśniowy-
mi, oraz z czarnej i czerwonej
porzeczki — tak trudno kupić.

I tak nie został dostarczony
proszek, służący do wytwarza-
nia kremów, koniecznych przy
produkcji markiz. M. in. dlate-
go te smaczne herbatniki, prze-
kładane kremami — wiśniowy-
mi, oraz z czarnej i czerwonej
porzeczki — tak trudno kupić.

Kieckie Zakłady Wyrobów
Papierniczych powinny przysy-
łać „Kaliszance” opakowanie
najbardziej odpowiednie dla
pieczywa cukierniczego — kar-
toniki powlekane wewnątrz
polietylenem. Przechowywane
w nich ciasteczka nie byłyby
pokruszone, zaś zawarty w nich
tłuszcz nie natłuszczałby karto-
nu. Wówczas też wyeliminowa-
na zostałaby sprzedaż luzem, w
której nabieranie „szufelką”
ciastek wydłuża czas zakupu i
kruszy je jeszcze bardziej.
„Jeszcze bardziej”, bo podczas
transportu nie zawsze się pa-
mnieta, że pieczywo cukiernicze
to towar niezbyt odporny.
(ewi)

Kaliskie

Poścień, siodła i garaże

produkują spółdzielnie pracy

Kaliska Wojewódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy systema-
tycznie rozwija produkcję poszukiwanych na rynku towarów,
wzbogacając sklepy w artykuły potrzebne na co dzień w wielu
gospodarstwach domowych. W Oddziale w Kaliszu rozwinięto
produkcję dziewiarską, wykonywaną głównie przez chłup-
ników. Dostarczą ona w tym roku na rynek około 75 000 sztuk
wyróbów dziewiarskich, głównie dla dzieci i młodzieży. Najwię-
cej jednak, bo ponad 100 000 kompletów poszukiwanej bielej,
ny pościelowej uszyją chłupnicy z Kalisza i jego okolic. Po-
nad połowa zaplanowanej produkcji już znalazła się w skle-
pach.

Kaliszcy spółdzielcy rozwijają także produkcję wyrobów
z zakresu „1001 drobiazgow”: pojemniki na pieczywo, wiesz-
aki do odzieży, stolice do ciasta.

Ponad 190 000 różnych plecaków i chlebaków turystycznych
uszyją spółdzielcy z oddziału w Jarocinie. Produkcję siodel
i uprząży konnej wykonują spółdzielcy w Oddziale w Plesze-
wie. Długoletnie tradycje rymarskie pozwalają, mimo ręcz-
nej pracy, na wykonywanie w ciągu roku około 30 000 komple-
tów uprząży konnej, kupowanej chętnie przez jeźdźców z ca-
łej Europy.

Natomiast w Ostrowie spółdzielcy rozpoczęli wytwarzanie
nowego typu grzejników do centralnego ogrzewania z blachy
aluminowej. Są one znacznie trwalsze niż stalowe i mają
lepsze właściwości grzewcze.

Atrakcyjną produkcję domków letniskowych rozwinął Od-
dział w Kępnie, gdzie wytwarza się również elementy do mon-
tażu przedszkoli. Na liście wyrobów wytwarzanych przez ka-
liską WUSP znajdują się również lekkie garaże metalowe
oraz regały składane do piwnic i magazynów. (PAP)

Poznańskie

Handlowcy ze „Społem”

próbują usprawnić pracę

Dotychczasowe formy odpowiedzialności materialnej pra-
cowników handlu — jak się okazuje — nie sprzyjają popra-
wie obsługi klientów. Na przykład przejście sprzedawcy z
jednego stoiska do drugiego wymaga przeprowadzenia... in-
wentury. Tym samym nie jest możliwa należąta organizacja
pracy, choćby w tak zwanych godzinach szczytowych; sku-
teczna pomoc sprzedawcy, przed którego stoiskiem powstała
długa kolejka. Ten i ów, nie znając przyczyn, krytykuje nie-
poradność kierownictwa, fakt, że jeden sprzedawca nie mo-
że podołać pracy, a drugi w tym czasie stoi beczynnie lub
układa towary na półkach. Ponoć o takich sytuacjach w skle-
pach WSS „Społem” będziemy mogli wkrótce mówić w cza-
sie przeszłym.

Do końca bieżącego roku w większości sklepów „społem-
wskich”, zatrudniających od 3 do 5 osób, mają być zainsta-
lowane kasy. Jest to niezbędne by wprowadzić odpowiedzial-
ność materialną sprzedawców w rozmiarach udowodnionej
im winy. Zmiany, oprócz wspomnianej poprawy obsługi kli-
entów poprzez lepszą organizację pracy, ograniczyć ma rów-
nocześnie nadużycia, których liczba w ostatnim czasie wzro-
sła.

Dyrekcje oddziałów Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców
„Społem” w Poznaniu do końca sierpnia opracować mają
szczegółowy program działań, koniecznych dla sprawnego
wprowadzenia wspomnianej odpowiedzialności materialnej
sprzedawców. (pik)

TELEWIZJA

PROGRAM I
9.00 — J. polski (kl. V—VI) —
spotkanie z pisarzem;
10.00 — Dla najmłodszych (kl. I—
III) „Czerwone, żółte, zielone”
— „Lewa strona” (kol.).
15.30 — „Telewizyjny klub senior-
ra”;
16.00 — „Obiektowy”;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Bractwo Żelaznej Szekli”,
zeglarsstwo morskie — „Dar
Opola” (kol.);
16.50 — „Zanim zostaną dowódca-
mi” — reportaż o Centralnym
Ośrodku Szkolenia Wojsk Ląd-
owych imienia rodziny Nalaz-
ków w Elblągu (kol.);
17.25 — „Sonda” (kol.);
17.55 — „Dzień dobry w kręgu ro-
dziny” (kol.);
18.25 — „Viki syn Wikinów” —
ode. 13 pt. „Czarodziejski miecz
karzeleków” (odcinek ostatni) se-
rial animowany prod. RFN
(kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);

19.00 — Dobranoc;
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — „Tęcza” — „Kole-
bieta z lancetem” — radziecki
film fab. (kol.);
21.45 — Nocny koncert — występ
Ork. PR i TV w Katowicach
pod dyr. J. Millana oraz Ork.
Rozrywkowej z Brna pod dyr.
G. Brooma; soliści czechosło-
waccy i polscy;
22.20 — Dziennik (kol.);
22.35 — Studio Sport — Kolarskie
mistrzostwa świata — Holandia;
17.10 — „Słowa za słowa” — doro-
bek literacki w zakresie prze-
życzeń

17.35 — „Polskie konie arabskie w
USA” — film dok. (kol.);
18.00 — „Poradnik dobrych obyc-
jów” (kol.);
18.30 — Program morski — „Roman-
tyczny eksport”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — Spotkanie z Wiliem Gro-
mow — recital wokalny;
21.45 — Wieczór filmowy (kol.);
21.55 — „Film opowiada o sobie” —
dźwięki film złożony z fragmen-
tów wybitnych utworów litera-
turalnych i fabularnych zrea-
lizowanych w latach 1919—1968.

GŁOS WIELKOPOLSKI przedstawiciele w województwach
KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56